Nr. 203 | Niedziela 23 Lipca 1939 r. | Rocznik XLVI

Redakcja i Administracja
Warszawa
ul. Warecka 7 — Tel. 5.06.79

Kraków
ul. Św. Tomasza 11-a
Telefon 103.10

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ
WYCHODZI CODZIENNIE RANO
WYDAWCA: RADA NACZELNA P. P. S.

Cena 10 groszy za numer
Miesięcznie złotych 2.50
Zagranicą złotych 5.60
Konto P.K.O. w Warszawie Nr. 29.129
Pocztowe Przekazy Rozrachunkowe
Urząd Pocztowy Warszawa I Kartoteka N. 188

Warunki prenumeraty: w Krakowie z odnoszeniem miesięcznie zł. 2.50, na prowincji miesięcznie zł. 2.30, zagranicą zł. 5.60. Za zmianę adresu 50 gr.
Ceny ogłoszeń za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie
Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwyczajnych 6-cio szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Dzienniki zagraniczne o współpracy sztabów Polski i Anglii

Wyjazd gen. Ironside

Niemcy wciąż się łudzą, że Polska pozwoli im zająć Gdańsk



GEN. IRONSIDE.

Wczoraj rano gen. Ironside opuścił Warszawę, udając się samolotem przez Gdynię do Londynu. Gen. Ironside pożegnali insp. armii gen. Norwid Neugebauer, szef Sztabu Głównego gen. Stachiewicz, wyżsi oficerowie i kompania honorowa. Obecny był również attache wojskowy ambasady francuskiej w Warszawie.

**

Prasa łotewska poświęca bardzo wiele uwagi Polsce, zamieszczając liczne korespondencje na temat wizyty gen. Ironside w Warszawie. Dzienniki przywiązują duże znaczenie tej wizycie, będącej nowym dowodem zacieśniających się stosunków między obu krajami i pogłębiającej się współpracy sztabów generalnych obu armii.

W korespondencji z Paryża wskazuje się za dziennikami francuskimi, iż Niemcy wobec niezachwianej postawy Polski, zmuszone były do zmiany taktyki i szukania forteli, jak np. rozpowszechnianie pogłosek o prawdopodobieństwie załatwienia „Anschlussu" Gdańska w drodze pokojowych rokowań z Polską.

**

Dziennik londyński „News Chronicle" — który jak wiadomo — zamieścił przed kilku dniami fantastycznie brzmiące pogłoski ze źródeł niemieckich o planach kanclerza Hitlera objęcia stanowiska prezydenta... Gdańska, w wydaniu ostatnim podaje artykuł swego korespondenta dyplomatycznego na ten sam temat. Autor nawiązuje do lansowanych ostatnio pogłosek o rzekomych rokowaniach polsko - niemieckich w sprawie Gdańska i zaznacza, że pogłoski te nie miały żadnych realnych podstaw. Celem uporczywego lansowania tych pogłosek była jedynie chęć osłabienia stanowiska Polski. Następnie dziennik wyraża opinię, iż brak natychmiastowej reakcji przeciw próbom nielegalnej militaryzacji Gdańska, może ułatwić akcję tych czynników, które będą uważać, iż dla „fikcyjnego sporu prawnego" nie warto wszczynać kroków militarnych. Dziennik jednak przyznaje, że „monachijczyków" jest w Anglii coraz mniej i [illegible] wątpliwości, że każda próba ataku na Gdańsk spotka się z natychmiastową polską reakcją.

Pierwszy pobór wojskowy w Wielkiej Brytanii

Dzień 15 lipca b. r. stał się datą historyczną w dziejach Anglii— 34.000 poborowych wkroczyło do koszar. Pierwszy to raz w czasie pokoju oglądała Anglia pobór do wojska.

Jak podają pisma angielskie, wymarsz rekrutów, wyjazd ich z dworców do stolicy innych miast przypominał raczej jakiś wyjazd na obchód sportowy. Młodzi Anglicy napełnili hale dworcowe wesołym gwarem rozmów, śpiewów, a odprowadzające ich tłumy żegnały odjeżdżających wesoło, radośnie. Większość poborowych miała ze sobą walizki, co upodobniało tym bardziej całą ceremonię do wycieczki „week-end'owej, lub wyjazdu na mecz piłkarski.

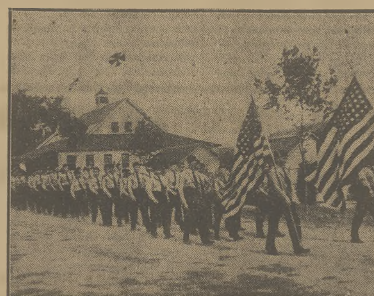
W koszarach, dokąd rekruci zaczęli przybywać od południa władze wojskowe zajęły się nowymi gośćmi w sposób ujmujący. Obfity i wybiegający poza zwykłe menu lunch zapoczątkował pierwszy dzień pobytu w koszarach, każdy rekrut otrzymał po obiedzie ofrankowaną pocztówkę dla zawiadomienia rodziny lub bliskich, iż przybył szczęśliwie do miejsca przeznaczenia. Popołudnie zużyto na zwiedzanie obozów i placów ćwiczebnych. Pod wieczór rozdano rekrutom ekwipunek. Umundurowanie żołnierzy jest nowego typu i przypomina krojem kombinez szoferski. Jest to ekwipunek polowy, wojenny. Poza obrębem koszar nowozaciężni nosić będą ubranie cywilne, dostarczone przez władze wojskowe. Składa się nań granatowa marynarka, szare spodnie flanelowe, koszula i krawat khaki.



PIERWSZE ODDZIAŁY Z POBORU W ANGLII.

Właściwe wyszkolenie szeregowców rozpocznie się dopiero za dwa tygodnie: marsze, ćwiczenia z bronią, etc. Narazie w obrębie koszar zaznajamia się rekrutów z regulaminem wojskowym.

Pamiętną datę w dziejach Anglii podkreśliły wizyty wysokopostawionych osób w obozach; królowa - wdowa Mary zwiedziła obóz w Shorncliff, min. Hore Belisha — obozy w Guihlford i Kingston.



Hitlerowskie grupy w Ameryce na rozkaz z Berlina urządzają swoje obchody i uroczystości pod sztandarem amerykańskim. Swastyka została narazie wycofana z obiegu, dla uśpienia czujności władz amerykańskich.

Rokowania japońsko-brytyjskie nie dały narazie wyniku

Sytuacja na Dalekim Wschodzie

Japończycy częściowo wycofują się z poprzednio zajętego stanowiska

W piątek przed południem o g. 11-ej (czasu wschodnio-azjatyckiego) ambasador brytyjski w Tokio sir Robert Craigie oraz min. Arita odbyli trzecią kolejno konferencję na temat konfliktu w Tientsinie. Po rozmowie, która trwała niecałą godzinę, wydano krótki komunikat, stwierdzający, iż konferencja pozwoliła na całkowite wyjaśnienie poglądów obu stron. Nowe spotkanie Arita — Craigie wyznaczone zostało na dziś, gdyż po wyjaśnieniu poglądów należy je uzgodnić, a do tego jeszcze bardzo daleko.

Omawiając na konferencji prasowej ostatnią deklarację Chamberlaina w Izbie Gmin, w której premier brytyjski — jak wiadomo — powiedział, iż Anglia nie będzie kierować się w swej polityce zagranicznej postulatami obcych mocarstw, rzecznik japońskiego ministerium spraw zagranicznych stwierdził, iż Japonia nie ma najmniejszych zamiarów żądać od W. Brytanii zmiany jej polityki w stosunku do Chin. Japonia uzna je słuszność wpływów brytyjskich w Chinach, nabytych w przeciągu wieków. Żądania japońskie ograniczają się jedynie do tego, aby W. Brytania wyciągnęła konsekwencje ze zmiany stanu rzeczy w Chinach, jaka dokonała się tam w ciągu ostatnich kilku lat.

Losy Palestyny

Z okazji rozpatrywania budżetu ministerium kolonii Izba Gmin wczoraj po południu rozpoczęła z inicjatywy opozycje dyskusję nad kwestią Palestyny. W odpowiedzi minister kolonii Mac Donald dał do zrozumienia, że nie została jeszcze ustalona polityka, któraby była zdolna przyczynić się do niezwłocznego zaprowadzenia spokoju w Palestynie. Minister oświadczył jednak, iż uważa, że „Biała Księga" jest podstawą, na której może być wybudowane porozumienie pomiędzy Arabami a żydami. Po przeprowadzonej dyskusji Izba Gmin odrzuciła 188 głosami przeciwko 119 wniosek Partii Pracy, domagający się na znak protestu przeciwko polityce rządowej w Palestynie, skreślenia 10 funtów szterl. kredytów ministerium kolonii.

**

„Times", nawiązując do debaty w Izbie Gmin na temat Palestyny, wyraża przypuszczenie, że projektowany podział Palestyny na 2 autonomiczne prowincje żydowską i arabską, mógłby być uważany za etap wstępny do przyszłej federacji ludów, zamieszkujących Palestynę i kraje sąsiednie.

Omawiając sprawę nielegalnej imigracji żydowskiej do Palestyny, dziennik wyraża pogląd, że władze brytyjskie winny zwrócić baczną uwagę na to, jakie czynniki kryją się za organizacją nielegalnej imigracji. Jest rzeczą stwierdzoną, pisze „Times", że większość statków, które przywoziły do Palestyny uciekinierów żydowskich, były to przeważnie statki niemieckie, płynące pod obcą flagą. Należy zastanowić się — konkluduje dziennik — czy nie ma się tu do czynienia z akcją niemiecką, mającą podwójny cel: pozbycie niepożądanych żydów i zburzenie w opinii świata przekonanie, iż Rząd brytyjski nie dotrzymuje swych obietnic wobec ludności arabskiej.

Sprawa uchodźców

[illegible]czoraj popołudniu odbyło się [illegible]ejne posiedzenie ewjańskiego [illegible]itetu uchodźców. Ze strony bry[illegible]kiej zabierał głos sir Samuel [illegible]re, wyrażając przekonanie, że [illegible] prezydenta Roosevelta o szeroką współpracę państw świata [illegible]e echo przede wszystkim [illegible] reprezentowanych w ko[illegible]ie. W razie osiągnięcia zgodności poglądów w łonie komitetu definitywne rozwiązanie zagadnienia uchodźców mogłoby nastąpić już w ciągu najbliższych kilku tygodni. Rząd brytyjski gotów jest podjąć w ramach imperium wszystkie wysiłki, niezbędne dla rozwiązania problemu uchodźców pod warunkiem, że spotka się ze współpracą innych Rządów. W takim wypadku Rząd brytyjski udzieli nawet bezpośredniej pomocy finansowej na rzecz uchodźców.

Walka ze szpiegostwem

Współpraca wywiadów angielskiego i francuskiego

Między angielską i francuską służbą bezpieczeństwa istnieje ścisłe porozumienie, na mocy którego obie strony komunikują sobie wzajemnie listy działaczy obcego wywiadu na terenie danego kraju.

Na mocy informacji, podanych francuskim władzom bezpieczeństwa z Londynu, przeprowadzono w kilku miastach francuskich rewizje domowe u osób, których nazwiska znajdowały się bądź to w posiadaniu agentów obcego mocarstwa, działających na terenie Anglii, bądź też zostały przez tych agentów wymienio ne, czy też wyśledzone inną drogą. M. in. w Strassburgu przeprowadzono rewizje domowe u 18 osób podejrzanych o współdziałanie z propagandą niemiecką.

**

Wczoraj rano został rozstrzelany w Nancy niejaki Frence, skazany na karę śmierci za szpiegostwo.

Rumuńskie produkty rolne do dyspozycji „Trzeciej" Rzeszy

[illegible]niu wczorajszym podpisano [illegible]areszcie protokół do zawar[illegible] b. r. rumuńsko - niemiec[illegible]go układu handlowego. [illegible]tokół zawiera postanowienia wykonawcze do powyższego układu [illegible]: 1) współpracę fa[illegible] niemieckich w zakresie podniesie[illegible] jakości zasiewów i zbiorów w rolnictwie rumuńskim oraz w zakresie gospodarki mleczarskiej, 2) współpracę fachowców niemieckich w dziedzinie ogólnego rozwoju przemysłu rolniczego, 3) stabilizację eksportu rumuńskiego do Niemiec drogą przyjęcia stałych cen i stałych dużych ilości produktów rolnych, jak również ewentualnych awansów dla poszczególnych producentów.

Wzamian za rumuńskie produkty zbożowe i mleczne, Rzesza zobowiązuje się dostarczać odpowiednie ilości materiału dla urządzeń przemysłu mleczarskiego, winnego oraz destylacji spirytusowej.

Jutrzejszy numer zawierać będzie 10 stron.

Dziennikarze litewscy

opuścili Polskę po 2-tygodniowym pobycie

Wczoraj odjechała do Kowna, bawiąca od dwóch tygodni w Polsce wycieczka dziennikarzy litewskich. Opuszczających Polskę kolegów litewskich żegnali na dworcu przedstawiciel M. S. Z. oraz liczni reprezentanci polskiego świata dziennikarskiego z prezesem Zw. Dziennikarzy R. P. płk. Wyżeł - Ściężyńskim.

Przed ruszeniem pociągu, członkowie wycieczki wraz z jej kierownikiem red. Deltunikaitisem wznieśli chóralny okrzyk na cześć kolegów polskich, z którymi nawiązali w ciągu swego czternastodniowego pobytu bliskie i serdeczne kontakty.

Gdy mówi się o Gdańsku

trzeba pamiętać o Polsce

„Daily Herald" zamieścił obszerny artykuł historyczny o zagadnieniu dostępu polskiego do morza pióra znanego publicysty angielskiego Firtha.

Gdy się mówi o Gdańsku — stwierdza Firth — trzeba zawsze pamiętać o Polsce. Taki jest również pogląd Hitlera, albowiem jak oświadczył on ministrowi Beckowi w styczniu z jego punktu widzenia Gdańsk jest jedynie prowincjonalnym miastem nie wartym, aby o niego walczyć.

Ale Gdańsk jest portem polskim na Bałtyku. A przyszłość Polski jako wielkiego mocarstwa zależna jest w znacznym stopniu od jej wąskiego pasa na wybrzeżu bałtyckim. Ten fakt nadaje sporowi o Gdańsk znaczenie światowe, jakie go spór o Kłajpedę nigdy nie posiadał.

Podając następnie historyczną analizę zagadnienie Gdańska na podstawie wynurzeń Fryderyka Wielkiego, Bismarcka i Hitlera. Firth kończy następującymi słowami:

Załamanie się Polski, jako wielkiego niepodległego mocarstwa byłoby kardynalnym nieszczęściem dla całej Europy. Niemcy twierdzić będą, że do tego dziś znowu nie dążą, ale niemieckie zapewnienia pokojowych zamiarów nikogo już dziś nie są w stanie przekonać. Polska jest zbyt duża, aby nie być wielkim mocarstwem zarówno co do nazwy, jak co do istoty rzeczy.. Bezpieczne posiadanie dróg kolejowych i rzeki prowadzącej do morza, oraz bezpieczne posiadanie tych kilku mil wybrzeża bałtyckiego jest dla egzystencji Polski, jako mocarstwa europejskiego żywotne zarówno dziś jak i kiedykolwiek w przyszłości.

Emigracja do Palestyny

tematem obrad angielskiej Izby Gmin

W czasie debaty, jaka miała miejsce w Izbie Gmin nad sprawą Palestyny, szereg mówców opozycyjnych krytykował politykę Rządu wobec kraju mandatowego, sformułowaną w „Białej Księdze", sprzeciwiając się zawieszeniu emigracji żydowskiej.

W odpowiedzi na zarzuty mówców min. Macdonald oświadczył, iż w ciągu ostatnich 6 miesięcy emigracja żydowska do Palestyny osiągnęła liczbę 1.300 osób, przy czym Rząd pozwolił dodatkowo na wjazd 9050 osób uchodźców politycznych, co razem daje liczbę 10.350, przewyższającą kontyngenty z lat poprzednich.

Poza tym — podkreślił Macdonald istnieje emigracja nielegalna. W ciągu sześciu miesięcy r. b. dosięgła ona liczby ok. 8 tys. ludzi, którym najrozmaitszymi nieprawnymi drogami udało się przeniknąć do kraju mandatowego, zdrażniając tym samym i tak już napiętą sytuację.

Rząd brytyjski nie może — oświadczył z naciskiem minister — tolerować tego rodzaju objawów mogących podać w wątpliwość w oczach ludności arabskiej szczerość jego polityki usymbolizowanej w „Białej Księdze". Rząd stoi na stanowisku ścisłego przestrzegania ustaw emigracyjnych.

Gen. Ironside

na ćwiczeniach w Rembertowie i Modlinie

We czwartek gen. Ironside udał się rano w towarzystwie inspektora armii gen Norwid - Neugebauera do Rembertowa, gdzie był obecny na większym ćwiczeniu z udziałem czołgów i lotnictwa oraz z ostrym strzelaniem piechoty i artylerii.

Następnie minister spraw wojskowych gen. Kasprzycki podejmował gościa angielskiego śniadaniem w miejscowym kasynie. Po śniadaniu odbyła się defilada wszystkich oddziałów, które wzięły udział w ćwiczeniu.

Z Rembertowa gen. Ironside wyjechał do Modlina, gdzie zapoznał się z organizacją, wyposażeniem i pracą saperów oraz był obecny na ostrym strzelaniu lotnictwa.

Zabójstwo polskiego celnika

Zbrodnia SA manów na terytorium Polski

GDAŃSK (PAT). We czwartek około godziny 9.30 rano gdański urzędnik celny i dwóch umundurowanych S. A-manów przekroczyło granicę gdańsko -polską ,przy kamieniu granicznym D .O. 16 i weszło wgłąb terytorium polskiego, gdzie natknęli się na polskiego strażnika granicznego Witolda Budzlewicza.

Na wezwanie Budzlewicza do zatrzymania się, gdański strażnik strzelił do Budzlewicza, kładąc go trupem na miejscu, po czym wraz z towarzyszami zbiegł na stronę gdańską.

Polskie władze administracyjne prowadzą dochodzenia w sprawie.

Senat Wolnego Miasta złożył wyrazy ubolewania z powodu zabójstwa za pośrednictwem radcy Siegmunda na ręce Komisarza Generalnego R. P. w Gdańsku.

Nazwisko celnika gdańskiego, który wraz z dwoma S. A-manami przekroczył granicę polską jest Stein. Nazwisk dwóch S. A-menów dotychczas nie ustalono. Podobno Stein jest winny zabójstwa.

Świadkami zbrodni byli: 16-letni pastuszek, żona ś. p. Budzlewicza, która szła na spotkanie męża, oraz pewna Niemka.

Nieudany manewr

W dalszym ciągu pogłoski o rzekomych rokowaniach polsko - niemieckich w sprawie Gdańska uważane są przez prasę paryską za nieudany bądź też przedrzmiały bez skutku manewr niemiecki.

„Excelsior" wracając jeszcze dziś do tej sprawy, podkreśla, że Warszawa i Berlin zdementowały jak najbardziej wyraźnie informacje o tych negocjacjach. W samej zasadzie negocjacji polsko - niemieckich — pisze dziennik — istnieje podstawowe nieporozumienie. Niemcy rozumieją negocjacje tylko jako narzucenie swej woli i żądań Polsce bez konfliktu zbrojnego. Polska rozumie negocjacje jako uregulowanie sprawy Gdańska w taki jednak sposób, aby nie naruszało to w niczym jej suwerenności, jej praw i interesów żywotnych.

Dziennik „Epoque" ostrzega przed dawaniem wiary informacjom uspokajającym, zapowiadając narastanie napięcia w Europie.

„Przerzucanie" Tyrolczyków

220 tys. ludzi skazanych na tułaczkę

W ciągu czwartku zanotowano w „Trzeciej" Rzeszy silne wzmożenie propagandy antypolskiej na łamach prasy niemieckiej.

Jednocześnie jednak dzienniki całkowicie przemilczają nadal sprawę repatriacji mniejszości niemieckiej z terytorium Górnej Adygi. Ze strony ministerstwa propagandy w ogóle nie poczyniono dotąd żadnych prób wytłomaczenia niemieckiej opinii publicznej powodów zamierzonej „dobrowolnej" repatriacji mniejszości niemieckiej z Tyrolu południowego, która to mniejszość liczy ponad 200 tys.

Według informacji nieoficjalnych repatriacji do Rzeszy podlegać będzie ok. 220 tys. Niemców tyrolskich z których większość należy do rodzin osiadłych w południowym Tyrolu od kilku wieków. Pierwsza partia repatriantów obejmie 8 do 10 tys. Niemców tyrolskich.

Na 14 miesięcy więzienia

skazano w Gdańsku inż. Golcza

Sąd gdański skazał na 14 miesięcy więzienia inż. Mieczysława Golcza z centralnych warsztatów samochodowych Zarządu Miejskiego w Warszawie, aresztowanego przed kilku dniami na granicy polsko - gdańskiej za pomyłkowe przejechanie granicy gdańskiej.

Inż. Golcz wypróbowywał w Gdyni 8 nowych wozów, zakupionych przez warszawską straż ogniową.

Prowadząc osobiście półciężarówkę zmylił drogę i pojechawszy w kierunku Sopot, minął posterunki graniczne i wjechał na teren Gdańska.

Policja gdańska zatrzymała p. Golcza, a ponieważ znaleziono przy nim rewolwer, oskarżono go o... przemyt broni.

Anglicy latają nad Francją

a Niemcy już się... denerwują

Długodystansowe loty bombowców francuskich i angielskich nie dają spokoju opinii niemieckiej. Chcąc przeciwdziałać silnemu wrażeniu, jakie loty te wywołały w społeczeństwie niemieckim, czynniki kierujące propagandą tłomaczą fakt odbywania tych lotów „niepokojem i nerwowością" zachodnich mocarstw.

Niemcy takich lotów rzekomo odbywać nie potrzebują — oświadczył w propagandowej audycji radiowej b. szef sztabu lotnictwa „legionu Kondora" — ponieważ są spokojni.

Z wielkim rozgłosem wykorzystuje się też podróż inspekcyjną marsz. Goeringa w rejonie fortyfikacji zachodnich dla przeciwdziałania wrażeniu wywołanemu lotami angielskich bombowców nad Francją. Prasa powtarza w wielkich tytułach, iż „Marsz. Goering powiedział, że zachodnia strefa obrony przeciwlotniczej jest nie do przebycia".

Hitlerowcy walczą z Cyganami

4 tysiące ludzi w obozie koncentracyjnym

W Burgenlandzie przeprowadzono w tych dniach z rozkazu władz partyjnych obławy na cyganów, zakrojone na bardzo wielką skalę. Silne kordony żandarmerii i policji otoczyły całe wioski cygańskie, których mieszkańców pomimo rozpaczliwej obrony wywieziono samochodami, ciężarowymi do obozu koncentracyjnego w Styrii, skąd wysłani być mają do obozów pracy. Liczba przeznaczonych na wysyłkę cyganów wynosi 4 tys. osób.

Anglia musi się zgodzić na wszystko

twierdzą czupurnie Japończycy

Agencja Domei donosi, że minister spraw zagranicznych Japonii odwiedził prezydium rady ministrów, gdzie premierowi Hiranuma złożył sprawozdanie ze stanu angielsko - japońskich rokowań.

Agencja Domei stwierdza, iż koła dobrze poinformowane podkreślają, „że Rząd japoński całkowicie utrzymuje swój punkt widzenia na sprawę Tientsinu i sądzi, że w chwili obecnej Anglia powinna się zgodzić na wszystkie zarządzenia natury politycznej, gospodarczej i wojskowej, poczynione w sferze operacyj wojskowych dla zapewnienia ich powodzenia. Bez względu na ugodowość, wykazaną przez Anglię w innych sprawach, rokowania będą zerwane, jeżeli Anglia nie zgodzi się na to zasadnicze żądanie Japonii.

Z Londynu donoszą, że raport ambasadora Craigie o drugiej rozmowie z ministrem Arita został otrzymany we czwartek przez Foreign Office. W kołach dyplomatycznych twierdzą, że odpowiedź na ten raport zostanie przesłana natychmiast, aby dotarła do Tokio przed następną rozmową ambasadora Craigie z min. Arita.

Swój do swego...

Agencja Domei donosi, że admirał Osumi i gen Terauczi odpłynęli dn. 20 z Yokohamy do Neapolu, skąd udadzą się do Norymbergi, gdzie wspólnie ze znanym finansistą japońskim Takaszi Isaka będą reprezentowali Japonię na kongresie partii narodowo - „socjalistycznej".

Przyjaźń egipsko-turecka

jest równoznaczna z sojuszem

Egipski minister spraw zagranicznych Yehia Pasza w wywiadzie prasowym oświadczył, iż podróż jego do stolic bałkańskich przyczyni się do rozwoju stosunków gospodarczych i kulturalnych pomiędzy Egiptem a państwami, które minister w swej podróży odwiedził.

Minister zaprzeczył pogłoskom o zamierzonym zawarciu sojuszu wojskowego między Turcją a Egiptem, twierdząc, iż przyjaźń łącząca oba kraje jest już równoznaczna z sojuszem.

Zwolnienie W. Korfantego

W czwartek zwolniony został z więzienia śledczego Wojciech Korfanty, na podstawie orzeczenia lekarskiego, stwierdzającego jego zły stan zdrowia.

W. Korfanty wrócił do kraju przed trzema miesiącami i zaraz został aresztowany, po zgłoszeniu się do władz prokuratorskich w związku z wytoczonym mu przed szeregiem lat procesem.

Obecnie zmieniono W. Korfantemu środek zapobiegawczy.

Dziennikarze na F.O.N.

Prezydium Syndykatu Dziennikarzy Warszawskich komunikuje:

Stosownie do uchwały Walnego Zgromadzenia Syndykatu Dziennikarzy Warszawskich Zarząd SDW wpłacił na rzecz Funduszu Obrony Narodowej zł 5.000 .

Jak ginęli marynarze „Thetis"

14 godzin bez dopływu powietrza

Po czternastu dniach śledztwa w sprawie katastrofy „Thetis", na podstawie zeznań pozostałych przy życiu członków załogi, eksperci sformułowali szereg postulatów, mających zapobiec w przyszłości katastrofom tego rodzaju.

W ciągu czwartku złożył swe zeznania prof. Haldane, który przez 14 i pół godzin przebywał w szczelnej, stalowej kamerze, pozbawionej dopływu powietrza, celem eksperymentalnego stwierdzenia co działo się z załogą „Thetis" po katastrofie.

Sędzia Buckhall, prowadzący śledztwo, odroczył postępowanie śledcze do czwartku, gdyż dnia tego, jak przypuszczają eksperci, można będzie określić datę wydobycia zatopionego okrętu podwodnego.

Atak i kontratak

Jak podają źródła chińskie na skutek gwałtownego ataku wojsk japońskich w dn. 17 lipca Chińczycy zmuszeni byli opuścić miasto Czaoczou, wycofując się na północ od Swatau.

Wkrótce jednak Chińczycy po udanym kontrataku ponownie zajęli miasto.

Czy „skarb z Bilbao"

będzie oddany faszystom?

W porcie La Rochelle zaczęto ładowanie na statek hiszpański „Monte Albertia" skrzyń, zdeponowanych tam w czasie hiszpańskiej wojny domowej przez bank w Bilbao. Skrzynie te, zawierające nie tylko banknoty, ale również depozyty osób prywatnych w postaci akcji, papierów wartościowych i kosztowności mają większą nawet wartość niż depozyt złota banku hiszpańskiego w Banku Francji.

Sprawa tego depozytu nie została jeszcze definitywnie zakończona przez sądy paryskie. Wartość zwróconych obecnie skrzyń obliczana jest na ok. 10 miliardów frs.

Tak zwana sprawa skarbu z Bilbao będzie załatwiona ostatecznie za tydzień. Ostatecznym wyrokiem trybunału paryskiego będzie również rozstrzygnięta sprawa depozytu gwarancyjnego złota, złożonego w Banku Francji.

Ładowanie skrzyń na statek, odbywające się pod silną strażą, będzie trwało niemal przez cały miesiąc.

Anglii nie przeszkadza

korespondencja King Halla

Płk. King Hall, autor znanych listów do obywateli niemieckich. zdementował kategorycznie informacje, podane przez kilka dzienników zagranicznych, jakoby na prośbę ambasadora brytyjskiego w Berlinie Rząd angielski zwrócić się miał doń o zaprzestanie wysyłania listów do Niemiec.

Niedźwiedź rozszarpał lekarza

w oczach córki i syna

Ogród zoologiczny miasta Quebec w Kanadzie był widownią tragicznego wypadku, w rezultacie którego zmarł dr. Józef Germain, rozszarpany w oczach swej córki i syna przez białe niedźwiedzie. Dr. Germain, przekraczając przepisy, przeszedł pod barierą dzielącą publiczność od klatki zwierząt i zaczął je karmić. Zwierzęta rozdrażnione upałem, wyciągnęły łapy przez szpary w klatce, jeden chwycił nieostrożnego lekarza za ramię, poczym drugą łapą zaczął mu dosłownie oddzierać ciało od kości. Obecny syn lekarza lat 14, chcąc ratować ojca, zaczął sypać w oczy niedźwiedzia piasek i żwir, 22-letnia córka nie mogła z przerażenia się ruszyć. Piasek nie pomógł i gdy nadbiegła pomoc, wydarto z łap niedźwiedzich trupa.

Za zamach -- „areszt domowy"

dla trzech miast

Po zamachu żydowskim dokonanym na Arabach władze wydały zakaz opuszczania domów od czwartkowego południa od soboty rano w niektórych dzielnicach Jaffy, Telavivu i Petahtikwy. Na ten samokres czasu został wstrzymany ruch pomiędzy Tel-Avivem a okręgiem Rehoboth.

We czwartek rano na szosie Jerozolima — Betleem porwany został przez terorystów Amerykanin Soldner z synem. Ojciec został niezwłocznie zwolniony, natomiast za zwolnienie syna teroryści żądają wykupu w sumie 1.000 funtów szterlingów

Katastrofa samolotu

Samolot komunikacyjny obsługujący linię Wiedeń — Zurich spadł we czwartek popołudniu w pobliżu jeziora bodeńskiego. Trzech pasażerów i 3 członków załogi poniosło śmierć.

Powodem katastrofy był defekt płatowca, który wydarzył się w czasie przymusowego lądowania. Trzej zabici członkowie załogi należeli do personelu towarzystwa „Swiss Air", natomiast trzech pasażerów nie ze

„Cudoroby”

„Cudorobami“ nazwał Carlo Sforza, b. włoski minister spraw zagranicznych, wszystkich krzy[illegible] typu dyktatora [illegible]go. Określenie jest trafne cho[illegible] nikt nie próbował dotych[illegible] uzasadnić tej nazwy. Czyni to obecnie Anglia, która po niezliczonych próbach i przykrych [illegible]wodach w grze z Hitlerem, u[illegible] zdać sobie sprawę z kim [illegible] właściwie ma do czynienia. Nie [illegible] o jakiś choćby najbardziej wyczerpujący życiorys p. Hitlera, ale o ustalenie typu społecznego a przede wszystkim moralnego.

Co zacz ci hitlerowcy? Porażka niemiecka w roku 1918 po chełpli[illegible] w roku 1914 zapowiedziach błyskawicznego zwycięstwa nad Francją i Rosją, była dotkliwa. Cztery lata niesłychanych wysiłków żołnierza niemieckiego i cierpień mieszkańców Niemiec, olbrzymie wydatki i olbrzymie nadzieje i nagle wszystko to wali się jak domek z kart jedynie dla tego, że umysłowi niemieckiemu brakło pewnych właściwości orientacyjnych a sercu wyobraźni. Nie potrafili Niemcy zdać sobie sprawy z prostego faktu, że ich buta jest wstrętna każdemu człowiekowi miłującemu wolność i że sama perspektywa ich panowania nia musi podwoić i potroić siły narodów wolnych w walce z nowoczesnymi Hunnami. „Pewnikiem“ było dla dyplomatów niemieckich, że Francja cofnie się przed widmem wojny z nimi, że Rosja pozostawiona sobie [illegible] rozbita na poczekaniu, a Anglia ani palcem nie ruszy, gdy Niemcy podbijać będą wolne narody kontynentu. Stało się inaczej. Ale pomimo to jeszcze w roku 1918 nie brakło polityków, którzy domagali się aneksji całej północnej Francji, paru nadbałtyckich gubernij rosyjskich, całej Rumunii i części Ukrainy.

Wstrząs, który przyszedł po upadku z wysokości takich marzeń [illegible] musiał być potężny Przyszła inflacja moralna i inflacja finansowa. Imperialiści i ich [illegible] ustąpili z konieczności i miejsce ich zajęli krzykacze, czyli propagandamachery. Po latach grandilokwencji czyli hałaśliwego gadulstwa, które operowało wielkimi słowami i obiecywało wszystkim co kto chciał, doszedł do władzy, pan Adolf Hitler. W czasach dążenia do władzy brał wielkie pieniądze od przemysłow[illegible], których uroczyście zapewniał, że nie dopuści do żadnego socjalizmu, i brał głosy od mas robotniczych, którym zapewniał najradykalniejsze zdobycze socjalizmu Poszedł drogą Wilhelma II, tylko [illegible] cel postawił sobie daleko większy. Niemcy, skłonni do przesady, nazwali go wielkim za to, że okpił starych dyplomatów, i że Niemcy [illegible]zbroił. Dopiero teraz pokazuje [illegible]ę, że okpić można raz i drugi, a[illegible] nie można okpiwać bez końca. [illegible] co do uzbrojenia, to każdy niemiecki generał byłby mógł zrobić [illegible] samo, i daleko lepiej, gdyby [illegible] nie był zawahał przed długa[illegible], jakie zwalą się na Rzeszę i [illegible]ed niewolą jaka spaść musi na naród niemiecki. Na takie „cuda“ nie trzeba wielkości.

[illegible] Hitler nie zawahał się [illegible] zbrojeniem Niemiec i okpi[illegible]em demokracyj, to tylko dla [illegible]go, że brakło mu całkowicie [illegible]obraźni, która byłaby mu mo[illegible] kazać skutki jego „genialnych“ rządów. Jak dalecy przodkowie Hitlera, którzy nosili krowie skóry i krowie rogi na gło[illegible] straszył dość długo ludzi — któr[illegible] chcieli pokoju. Ale strasze nie [illegible] to [illegible] siebie, że straszeni przesta[illegible] wreszcie bać i pod[illegible] do stracha, aby go obej[illegible] [illegible]zisiaj wiedzą w Anglii: nie [illegible] diabeł straszny jak go malują. Skończyła się epoka strasze nia i Hitler będzie musiał do[illegible], że jest naprawdę stra[illegible] „Cudoro[illegible]“ widzi nagle, że [illegible] potrafią zbroić się jeszcze lepiej od niego i co najważniejsza, że dla [illegible]tworzenia jedności narodo[illegible] nie potrzebują żadnych obo[illegible] koncentracyjnych i kryminałów. Jedność narodowa istnieje w Anglii, Francji i Polsce [illegible] przez się, a wola zwycięstwa nad [illegible] straszydłem cywilizacji jest tak wielka w tych krajach, że w Niemczech podobnej nie znaleźć.

To co było wczoraj straszne— dzisiaj staje się powoli śmieszne. Już nikt nie boi się „czarnego luda“, przeciwnie, ów „czarny lud“ [illegible]yna robić takie rzeczy, które świadczą, że boi się on sam. Do takich wyczynów należą polskie audycje niemieckiego radia. Cóż sobie „cudoroby“ ubrdały? Że stulecia najgorszych łupiestw, oszustw, najazdów, rabunków, znę[illegible]a się nad słabszymi, odbieranie wolnym ludziom prawa do życia, krzyżackich mordów i pruskiego wywłaszczania z języka ojców i z ziemi ojczystej, — że wszystko to pójdzie nagle w zapomnienie! My to mamy we krwi [illegible] my tego zapomnieć nie możemy, choćbyśmy chcieli. Gdyby hitlerowcy mieli troszkę więcej rozumu, to daliby spokój takim niezbyt mądrym sztuczkom. Kto im ma uwierzyć? Polacy? Ci Polacy, którym pan Hitler tak emfatycznie zapowiedział zagładę i prze[illegible]lzenie ich na Syberię? Nie ma w Polsce ani jednego człowieka, który dałby się wziąć na takie [illegible]eszne gadaniny. Czy może uwierzyć mają panu Goebbelsowi i jego muzykantotm wygrywającym mazury, Poznaniacy, których symbolem wciąż jeszcze jest Drzymała? Czy Mazurzy Prus Wschodnich tak haniebnie traktowani przez germanizatorów? Czy może bracia nasi w Opolskim albo w Westfalii? Jeśli ten [illegible] ów miał zbyt wygórowane mniemanie o inteligencji „cudorobów“ to polskie audycje radiowe w Niemczech pobudziły go do serdecznego śmiechu. Wilk w owczej skórze jest zawsze śmieszny, [illegible] trudno.

Uczeni niemieccy jeszcze niedawno ustalali ile krwi słowiańskiej i litewskiej płynie w żyłach prusactwa. Jeśli Hitler twierdził nie bez słuszności, że krwi zgermanizować nie można, to ta krew się odezwie jako krew pomordowanych moralnie przez krzyżact[illegible] i ich duchowe potomstwo. — Każdy z nas zdaje sobie dokładnie sprawę z ofiar jakie będzie musiał ponieść w razie wojny, [illegible]le nie ma w Polsce ludzi, którzy baliby się narzuconej im wojny. Nie ma u nas tysięcy ludzi pozamykanych w obozach koncentracyjnych, nie ma u nas odłamów społeczeństwa, które musiałyby być pilnowane przez szturmó[illegible] Jesteśmy zjednoczeni niezłomną wolą życia wolnego i o tę „niezłomną wolę rozbije się każdy choćby najzacieklejszy atak każdego „cudoroba“, który sam wolności nie potrzebuje i dlatego nie potrafi sobie wyobrazić jaką siłą jest wolność, gdy staje do walki z bezczelnym i bezwstydnym napastnikiem.

P. HULKA-LASKOWSKI.

Po zabiciu polskiego celnika

PAA. donosi z Gdańska:

Jak dalece ludność W. M. Gdańska żyje w przestrachu wskutek stałych prowokacji hitlerowskich, dowodem tego jest fakt, że na wiadomość o zastrzeleniu polskiego celnika wybuchła panika wśród Gdańszczan w przypuszczeniu, że ta nowa prowokacja może pociągnąć nieobliczalne skutki. Wielu z pośród pogranicznej ludności przygotowywało się do ucieczki do Polski.

Hitlerowcy, widząc te nastroje— natychmiast rozpoczęli akcję informacyjną, co do tej pory rzadko się zdarzało, że Senat gdański wyraził Rządowi polskiemu wyrazy ubolewania. Wiadomość ta dopiero przyniosła uspokojenie. Rodowici Gdańszczanie nie kryją swego oburzenia z powodu tego wypadku.

* *
*

Są jeszcze na świecie tacy naiwni ludzie, którzy uważają, że hitlerowskie manewry w Szwajcarii są bez większego znaczenia. Nie raz i nie dwa Hitler powtarzał, że niepodległość Szwajcarii będzie respektowana. Rudolf Hess oświadczył, nie tak dawno, że „żaden poważny człowiek w Niemczech nie myśli nawet o tym, by zaatakować [illegible]podległość innych krajów“, a plotki o zamierzonym uderzeniu na Szwajcarię, Hess ocenia jako gołosłowne.

Tak mówią poważne władze w Hitlerii, a jak wygląda rzeczywistość? W rzeczywistości propaganda nacjonal - „socjalistyczna“ w Szwajcarii idzie pełną parą. Partia hitlerowska jest w Szwajcarii dozwolona, dokoła zaś tej komórki centralnej kwitnie cały szereg organizacji pokrewnych, kierowanych przez Berlin. Agenci propagandowi, wydatnie wspomagani przez szpiegów robią co mogą, by osłabić patriotyzm szwajcarski. W życiu gospodarczym starają się Niemcy wziąć jaknajwiększy udział. Są nie tylko panami całego szeregu organizacji bankowych i przemysłowych, ale nawet wielu firm, fabrykujących broń.

Jeszcze do niedawna hitlerowskie argumenty trafiały tam wielu do przekonania. Federalna Radź Szwajcarii wspominała o neutralności w razie wybuchu konfliktu wojennego w Europie.

I nagle następuje gwałtowny zwrot. Od 15 marca zwolenników neutralności jest coraz mniej, a coraz więcej utwierdza się w Szwajcarii decyzja obrony demokracji, a co za tym idzie i niepodległości Szwajcarii. Niemieckie plany korporacji, lub też protektoratu nad Helwecją spalają [illegible].

Nikt już nie wątpi teraz, [illegible] propaganda kultury niemieckiej kryje interesy strategiczne. Zupełnie zresztą jasno daje to do poznania niemiecki profesor Ewald Bause. Wskazuje on w swej pracy, jak wielką rolę odgrywa Szwajcaria dla armii niemieckiej, poprzez Szwajcarię prowadzi najlepsza droga do basenu paryskiego. O tym poinformowane są już nie tylko Niemcy, ale i sama Szwajcaria tym bardziej, że znane jej są również dalsze argumenty, profesora Bause:

„Neutralność szwajcarska służy interesom Francji, a nie interesom Niemiec“.

Ta cyniczna deklaracja profesora niemieckiego, liczne wydawnictwa o niemieckim Zürichu i t. d. były bardzo pouczające.

I zrozumiano, że nie „plotki“ o apetycie niemieckim na Szwajcarię, ale deklaracje „uspakajające“ były gołosłowne, i wręcz kłamliwe.

Nowy środek zwalczający raka

P.A.A. donosi, iż młodemu uczonemu sowieckiemu, Czuczkinowi, udało się wynaleźć nowy środek leczniczy, który według orzeczenia sowieckich kół lekarskich, może oddać duże usługi w zwalczaniu raka. Nowy środek nazywa się „simpatomimitin“ i był wypróbowany w klinikach moskiewskich przy leczeniu złośliwych nowotworów.

Sowiecki komitet farmakologiczny wydał obecnie [illegible], na podstawie którego „Simpatomimitin“ zalecony jest jako środek leczniczy we wszystkich schorzeniach rakowatych.

Przegląd prasy

SPÓŹNIONE ŻALE.

Póki Hitler znęcał się nad Żydami i prześladował socjalistów, póty cieszył się względami naszych nacjonalistów i faszystów krajowego chowu.

Dopiero, gdy zaczął prześladować katolicyzm, a wreszcie, gdy wystąpił z dzikimi roszczeniami do Polski, jego polscy sympatycy otrzeźwieli. Nie rozumieli, że w naturze wilka leży żądza krwi i, gdy zbraknie mu innych ofiar, zapragnie naszej krwi.

To samo powtarza się z gen. Franco, kreowanym przez polską prawicę na hiszpańskiego bohatera narodowego. I trzeba było dopiero, by ten włosko - niemiecki pachołek wypowiedział się w sprawie Gdańska przeciw Polsce, by naszym nacjonalistom spadły łuski z oczu.

Sprzedawczykowi temu poświęcił artykuł „Dziennik Bydgoski“, z którego dowiadujemy się ciekawych rzeczy:

„W czasie wojny domowej w Hiszpanii opinia polska podzieliła się na dwa obozy. Lewica i różne żywioły międzynarodowe sympatyzowały z rządem Prezydenta Azany, prawica i elementy katolickie życzyły zwycięstwa gen. Franco, jako wodzowi Hiszpanii narodowej. Z tych kół w czasie dwuletnich zmagań wojennych wysyłano pod adresem gen. Franco telegramy z życzeniami osiągnięcia zwycięstwa, wznoszono okrzyki na jego cześć, radowano się jego sukcesami i martwiono klęskami.

Mało tego. Placówka dyplomatyczna polska w Madrycie uratowała setki zwolenników gen. Franko od pewnej śmierci z rąk zwolenników czerwonego premiera Caballero. Wielu spośród nich, jak donosi korespondent lizboński „Kuriera Warszawskiego“, wywieziono na polskim transportowcu „Wilia“ do Gdyni.

Za to wszystko Polska nie wystawiła Hiszpanii żadnego rachunku, bo jak słusznie ktoś zauważył, nie należy do polskich obyczajów kazać sobie płacić za przysługi, oddane komuś w ciężkich dla niego chwilach“.

Ciekawe! Arcyciekawe! Zwłaszcza, gdy się pamięta, że o niepodległość Hiszpanii, o uniezależnienie jej od Niemiec, walczyli po drugiej stronie robotnicy polscy z Francji, Belgii i Westfalii!

Dalej czytamy w „Dzienniku Bydgoskim“:

„Przez swój niefortunny wywiad gen. Franco za jednym zamachem [illegible], które miał w polskim społeczeństwie. Czego nie dokonała agitacja naszej lewicy w ciągu przeszło 2 lat, dokonał w ciągu jednego dnia gen. Franco. A jeżeli nie zniszczył, to w każdym razie poważnie poderwał.

Jedna z tego wszystkiego płynie nauka na przyszłość. Nie należy nigdy zbytnio entuzjazmować się działalnością ludzi, których bliżej się nie zna“.

Naturalnie! Ładne świadectwo wystawia „Dz. Bydgoski“ całej prawicy polskiej! A myśmy o tym szpiegu niemieckim z czasu wojny światowej coś niecoś wiedzieli, pisali o nim i należało nam wierzyć.

PATRZEĆ NA PALCE...

We wczorajszej „Gazecie Polskiej“ znajdujemy artykuł p. Witolda Ipohorskiego - Lenkiewicza, który byśmy z przyjemnością w całości przedrukowali, gdyby nie obowiązek liczenia się z miejscem w piśmie codziennym.

Autor artykułu dowodzi, że propaganda hitlerowska usiłuje wytworzyć w obcych społeczeństwach przeświadczenie:

„że istnieje przecież pewna więź wspólnoty ideologicznej, między ruchami nacjonalistycznymi tych krajów a ruchem narodowo - „socjalistycznym“, aby wytworzyć w pewnych przynajmniej odłamach danego narodu sympatię dla ruchu narodowo - „socjalistycznego“ i rozbudzić w nich przeświadczenie, że przecież w ruchu hitlerowskim znajdują swych protektorów i przewodników duchowych.

Najbardziej ulubionym chwytem jest tu operowanie zagadnieniem żydowskim, podniesionym do godności centralnego problemu światowego. Słowo drukowane a przede wszystkim — propaganda radiowa ma wytworzyć wśród sąsiadujących z Rzeszą narodów przekonanie, że przecież nie Niemcy, lecz żydzi stanowią wroga Nr. 1 że ich „kłopoty żydowskie“ są d[illegible]brze znane kierownikom Rzeszy że kierownicy ci są skłonni ofiar[illegible]wać tym narodom swoją wspaniałomyślną pomoc w walce z tym wrogiem Nr. 1.

Obowiązkiem naszym jest wykazywać, że ten nowy i genialny rzekomo chwyt propagandy niemieckiej nie jest ani taki nowy, ani taki genialny, gdyż od wieków całych znany jest ludzkości przyrząd zwany wędką, a składający się z apetycznie wyglądającej przynęty i ukrytego wewnątrz — haczyka. Sytuacji nie zmienia zaś fakt, czy będzie tu chodziło o głupiego karpia, który połknie robaka i nadzieje się na haczyk, czy też o nie mniej naiwnego prostaka, który da się złapać „na Żyda“ i nadzieje się na — hackenkreuz...“

Dalej czytamy w tymże artykule:

„Piszący te słowa zamieścił niedawno w jednym z periodyków artykuł (przedrukowany częściowo przez „Gazetę Polską“), w którym zwrócił uwagę na niewspółmierność w traktowaniu tajnych organizacji typu „lewicowego“ (które uległy rozwiązaniu) i typu „prawicowego“, które są nadal tolerowane i rozwijają swą równie destrukcyjną działalność bez żadnej kontroli publicznej.

Efekt tego wystąpienia był dość nieoczekiwany. Oto połączone stacje niemieckie we Wrocławiu, Gliwicach i Królewcu, nadające propagandowe audycje w języku polskim, najwyraźniej wzięły w obronę te organizacje, a przytoczywszy szereg cytat z tego artykułu, [illegible], że „to wystąpienie pro[illegible] publicysty wywołało wielkie oburzenie w sferach narodowych“.

Dodajmy do tego, że pozostała część audycji spreparowana była w sposób, zmierzający do wywołania maximum dobrego wrażenia właśnie w owych „sferach narodowych“. Znajdowały się tam całe ustępy, jak gdyby żywcem wzięte z prasy tych „sfer“. Całość nastawiona była najwyraźniej na to, ażeby ten i ów sympatyk tych organizacji pomyślał sobie: „Dobrze gada! I „narodowców“ broni i na żydów urąga... Czy nie jest to bodaj częściowy przyjaciel?!“

Przypominamy, że gdy obóz demokratyczny stale dowodził, że miejsce Polski jest obok wielkich demokracyj Zachodu, to z obozu „ozonowego“ padł okrzyk, by nam „patrzano na palce“. Dzisiaj nie jest dla nikogo kwestią, komu naprawdę należy patrzeć na palce.

REWOLUCJA W POLSCE!

Pani Genowefa Tabouis w nadesłanym „Dziennikowi Ludowemu“ artykule pom. in. pisze, że na posiedzeniu szefów sekcji partii hitlerowskiej dr. Goebbels powiedział, iż

„Niemcy mogłyby przy pomocy swoich ludzi wywołać rewolucję w Polsce“.

Uważamy, że p. dr. Goebbels mocno przecenia swoje możliwości w Polsce. W jednym tylko wypadku udałoby się p. Goebbelsowi wywołać rewolucję w Polsce: gdyby znalazł w Polsce taki rząd, któryby poszedł na ustępstwa dla Niemiec. Wówczas rewolucja pewna. Zdaje się jednak, iż, pomimo młodego względnie wieku, p. Goebbels takiego rządu się nie doczeka.

R. B.

W. Witos w Wierzchosławicach

Do Wierzchosławic przybył Wincenty Witos, po zakończonej kuracji w Truskawcu.

Uwzględniony protest wyborczy

W Skolem w okręgu trzecim odbędą się ponowne wybory do Rady Miejskiej wskutek uwzględnienia protestu wniesionego przez Ukraińców, którzy w odbytych wyborach nie uzyskali ani jednego mandatu.

Wzrost śmiertelności w Niemczech

Statystyka ruchu ludności w Niemczech wykazuje znaczny wzrost śmiertelności. W wielkich miastach w okresie od października 1938 r. do marca 1939 r. śmiertelność wynosiła: październik 1938 r. 10,4 proc., styczeń 1939 r. 14,1 proc., luty 16,2 proc., marzec 13,8 proc.

Spadek śmiertelności w marcu 1939 r. tłumaczy się tym, że dane statystyczne obejmują już kraje czeskie i morawskie, świeżo wcielone do Rzeszy, gdzie śmiertelność była znacznie mniejsza. Wzrost śmiertelności w wielkich [illegible] wynosi w porównaniu z rokiem 1937 aż 60 proc. Równocześnie statystyka notuje spadek nadwyżki urodzeń nad zgonami w wielkich miastach. I tak w październiku nadwyżka urodzin na każde 1000 mieszkańców wynosiła 5,3 w styczniu 1937 r, 2,6 w lutym, 1,6 W marcu natomiast widzimy wzrost do 4,0, którego przyczyny są identyczne z stwierdzonym w tym miesiącu spadkiem śmiertelności.

Nowe próby stworzenia Rządu w Holandii

Trwający już od kilku tygodni w Holandii kryzys gabinetowy nie uległ dotąd definitywnemu rozwiązaniu. Premier Colijn, który kilkakrotnie rezygnował z misji utworzenia nowego gabinetu holenderskiego. Na skutek nalegań królowej zdecydował się podjąć jeszcze jedną próbę, opierając się tym razem na koncepcji rządu ponadpartyjnego, złożonego z urzędników i fachowców. Zarówno ugrupowania katolickie, jak i stronnictwo socjalistyczne w dalszym ciągu odmawiają Colijnowi poparcia, stojąc na stanowisku, że program dr. Colijna redukcji kredytów na walkę z bezrobociem jest dlan ich nie do przyjęcia.

Wrazie uformowania nowego gabinetu, w myśl powyższej koncepcji rządu ponadpartyjnego, oczekiwać należy, że kontrowersja powstała na tle programu walki z bezrobociem wysunęłaby się ponownie na porządek dzienny w końcu października b. r., na który to termin przypada sesja budżetowa parlamentu holenderskiego.

Czas odnowić prenumeratę

na m-c lipiec i III kwartał r. b.

Międzynarodowy kongres włókienniczy

pod znakiem obrony wolności i pokoju

W dniach 3—7 r. b. odbył się XVI Kongres Międzynarodówki Włókienniczej w sali „Hotelu Continental" w Stockholmie. Sala obrad była pięknie udekorowana, przy czym poszczególne [illegible], których delegacje brały [illegible] Kongresie, symbolizowały [illegible]szone flagi. W kongresie brali udział delegaci: *Anglii, Francji, Belgii, Polski, Szwecji, Danii, Norwegii, Szwajcarii, Holandii i Finlandii*. Ogółem było 81 delegatów poszczególnych Związków Zawodowych, wchodzących w skład Międzynarodówki. Związek Włókniarzy Polskich reprezentowali tow. tow. A. Szczerkowski i Emil Zerbe.

Kongres obradował w sytuacji bardzo ciężkiej i wyjątkowo naprężonej; zdawało się, że zbliżająca się burza wojenna na kontynencie europejskim stanie się lada chwila groźną rzeczywistością. Od czasu do czasu nadchodziły różne niepokojące wiadomości. Przedstawiciele zorganizowanych robotników, doświadczeni długoletnią pracą i walką o byt i wyzwolenie społeczne, wszystkie tego rodzaju wielkie problemy polityczne i społeczne traktują spokojnie i z całą rozwagą. Z obrad i przebiegu Kongresu wynikało, że ludzie ci bezwzględnie są zwolennikami pokoju, ale gdy faszyzm sprowokuje wojnę — gotowi są do największych ofiar, aby zwyciężyły narody demokratyczne, aby w nowych warunkach zapewnić światu prawdziwy pokój i normalny rozwój życia gospodarczego oraz realizację jaknajdalej idących reform społecznych i ideałów socjalistycznych.

Kongres zagaił tow. *G. Wennstrom* (Szwecja), który w kilku słowach scharakteryzował sytuację, w jakiej się zebrał kongres oraz podkreślił między innymi wielkie zasługi dla Międzynarodówki Włókienniczej i angielskiej klasy robotniczej długoletniego sekretarza zmarłego tow. *Toma Shaw*. Również podniósł duże zasługi [illegible] *Artura Shaw*.

Sprawozdanie z działalności Międzynarodówki za okres trzech lat złożył tow. *James Stott*, tymczasowy sekretarz Międzynarodówki. Ze sprawozdania wynika jasno, że Międzynarodówka spełniła wszystkie swe zadania we wszystkich najważniejszych sprawach utrzymywała kontakt z Międzynarodówką Zawodową, Międzynarodowym Biurem Pracy w Genewie i Związkami, należącymi do Międzynarodówki. We wszystkich sprawach aktualnych zajmowała stanowisko i udzielała informacji oraz wskazań Związkom Zawodowym poszczególnych krajów.

Sprawozdanie Kongres przyjął jednomyślnie *do wiadomości*.

Ustalono, że siedziba Międzynarodówki pozostaje nadal w Londy[illegible] Anglii, jako w kraju o demokratycznym ustroju i ustabilizowanych warunkach politycznych. Na Sekretarza Generalnego Międzynarodówki wybrano jednomyślnie Jamesa Stotta, długoletniego działacza w ruchu zawodowym.

Do statutu Międzynarodówki Włókienniczej wprowadzono kilka poprawek rzeczywistych, które wypływały z obecnych warunków organizacyjnych. Poprawki te i nowy statut Kongres uchwalił jednomyślnie. Poza tym Kongres wysłuchał referatów i omówił sprawy *walki o 40-to godz. tydzień pracy, o urlopy robotnicze, o zawieranie umów zbiorowych regulujących normy pracy, warunki pracy i płacy, oraz problem walki o demokrację*.

Największe zainteresowanie — wywołał punkt porządku dziennego: *„Walka o demokrację"*. Referentem jego był niżej podpisany. *Stanowisko, zajęte w referacie i tezy, wyłuszczone w rezolucji, zostały przyjęte jednomyślnie przez cały Kongres*. Delegat robotników angielskich oświadczył, że w imieniu całej delegacji angielskiej wyraża uznanie dla delegacji polskiej *za szczere i jasne stanowisko, wyłuszczone w referacie i rezolucji*, co wywołało duże wrażenie wśród delegatów Kongresu. Poszczególni delegaci innych krajów podkreślali mocno w swych przemówieniach słuszność tez polskiej delegacji w walce o demokrację. Przyjęcie jednomyślne tez delegacji polskiej przez Kongres [illegible] szczególności stwierdzenie, że *w chwili, gdy drapieżny militaryzm państw osi faszystowskiej zdemaskował całkowicie swe dążenia do zapanowania nad światem i odebrania wolności i niepodległości narodom, klasa robotnicza widzi z uznaniem powstający blok państw, chcących bronić się przed najazdem faszyzmu, i wyraża najgłębsze przekonanie, że dokoła tego bloku państw demokratycznych powinny skupić się wszystkie państwa, które chcą ratować swą wolność i nie dopuścić do zapanowania powszechnej niewoli faszystowskiej*, ma zasadnicze znaczenie. Jest to jeszcze jeden dowód, że międzynarodowy ruch zawodowy we wszystkich krajach demokratycznych docenia rolę Polski i polskiej klasy robotniczej w walce z faszyzmem. Z tego nale[illegible] także wyprowadzić wniosek [illegible] *największą gwarancją obrony [illegible]ności i Niepodległości Polski* je[illegible] *lud polski i demokracja cał[illegible] świata*.

Z przemówień delegatów [illegible] szczególnych krajów wynikało jasno, że doceniają oni powagę [illegible]cnej sytuacji politycznej i walki [illegible] niebezpieczeństwem faszyzmu, [illegible] w szczególności Niemiec hitlerowskich. Przyjęta rezolucja podkreśla także wyraźnie, że Międzynarodówka Włókiennicza będzie jaknajściślej współdziałać z Międzynarodówką Zawodową i Międzynarodówką Socjalistyczną. Jedność wszystkich form międzynarodowego ruchu robotniczego daje gwarancję, *że klasa robotnicza wszystkich państw demokrat[illegible]nych odegra rolę czołową i d[illegible]dującą w obronie wolności i niepodległości swych krajów*. [illegible] robotnicza gotowa jest — jeżeli zajdzie tego potrzeba — *spełnić [illegible] godnością swój obowiązek*.

Kongres był zarazem wielką m[illegible]nifestację na rzecz *pokoju i mobilizacji wszystkich żywotnych [illegible] do walki o prawa klasy robotniczej*. Należy sądzić, że włókniarze, zorganizowani w Międzynarodówce Włókienniczej, obowiązek ten spełniają jaknajlepiej.

A. Szczerkowski.

Bilans podróży hr. Ciano do Hiszpanii

Hr. Ciano wrócił już ze swej podróży do Hiszpanii. Zgodnie z zapowiedziami nie doszło do żadnych konkretnych układów. Z tego faktu wyciąga prasa reakcyjna niektórych krajów (a również i Polski) wniosek, że Hiszpania faszystowska pozostała głucha na uwodzicielskie wysiłki hr. Ciano.

W dniu 16 b. m. „Temps" usiłował się pocieszać tym, że przyjaźń włosko - niemiecka nie będzie zwrócona przeciw żadnemu mocarstwu, ani też żadnej grupie mocarstw.

„Temps" głosił:

„[illegible] zdaje sobie sprawę z [illegible] równoległości (!) obu re[illegible] autorytatywnych; jest jednak rozsądnie zaczekać, aż nowy reżym w Hiszpanii ustali ostatecznie swą formę, nie przesądzając, iż polityka [illegible] obu systemów".

A więc nie poddaje się tu [illegible] wątpliwość samej możliwości [illegible] kiej sytuacji, że ze względów ideologicznych polityka zagraniczna Hiszpanii faszystowskiej [illegible] dąży za „Osią". Twierdzi się [illegible]czej, że narazie nie można przesądzać, jaki będzie ustrój „nowej Hiszpanii" (walka monarchistów z fanagistami).

Zarazem dodaje się, że były to, być może, narady o charakterze ogólnym, mające na celu [illegible] grunt pod dalsze narady.

To samo pismo, „Temps" [illegible] dnia 19 b. m., omawiając bilans podróży hr. Ciano, podkreśla znaczenie manifestacyj włosko - hiszpańskiej solidarności, oświadczeń w duchu tej solidarności ze strony samego gen. Franco, ministra Sunera i kardynała Toma y Goma. Zarazem Ciano poinformował swych hiszpańskich przyjaciół co do bliższych i dalszych zamierzeń polityki włoskiej.

I oto na zakończenie tych uwag, „Temps" pisze, że **obecnie będzie dziełem szefów obu państw „skonkretyzować" tę przyjaźń, a więc — zawrzeć definitywną umowę** i dodaje:

„Nie wydaje się w każdym razie możliwe, by dotykalny rezultat mógł być osiągnięty, nim gen. Franco uda się do Włoch i nim nastąpi kontakt między dwoma szefami państw: włoskiego i hisz[illegible]".

Madrycki korespondent „Temps" nie uważa, widać, deklaracyj Franco czy Sunera za pusty [illegible].

Zanosi się na konkretny układ, będący wyrazem **wspólności dążeń, ściślej mówiąc — podporządkowania się faszyzmu hiszpańskiego śródziemnomorskim planom „Osi"**.

Nie brak informacyj, że ewentualny układ, który byłby podpisany jeszcze przed jesienią, zawierać będzie, prócz jawnej, jeszcze część tajną, **klauzulę, zaspalającą Hiszpanię faszystowską z „Osią"**. Hiszpania okazałaby w wojnie „Osi" pomoc, przynajmniej pośrednią.

Jak tłomaczyć odwlekanie zawarcia takiego układu? Jak wyjaśnić oświadczenie gen. Franco, zapowiadające „neutralność"? — Zgodnie i słusznie bodaj wskazuje się na wewnętrzną sytuację Hiszpanii, której położenie gospodarczo - socjalne jest jaknajfatalniejsze.

Na tym — jak się zdaje— [illegible]piera swoje nadzieje [illegible] Petain. Na wypadek konfliktu zbrojnego Hiszpania faszystowska pozostałaby niezorganizowana (bezpośrednio). Nie naskutek sympatyj dla Francji — co do tego, sędziwy wódz się nie łudzi — nastroje wobec Francji w otoczeniu gen. Franco są jaknajfatalniejsze! Marsz. Petain liczy bodaj **właśnie na zniszczenie, które uniemożliwia aktywną rolę w wojnie**.

Czy ta rachuba jest słuszna? Czy w Hiszpanii nie przebywają nadal „instruktorzy", t. j. właściwie oficerowie interwencyjnych korpusów? Czy od strony Pirenejów i od strony Marokka hiszpańskiego Francja będzie zabezpieczona?

Już dziś Rzesza i Włochy położyć pragną rękę na bogactwa Hiszpanii. Nikt się też chyba nie łudzi co do tego, że złoto hiszpańskie, oddawane skwapliwie p[illegible] Francję gen. Franco — zasili Berlin.

Z tej więc przyczyny wynikałoby, że Hiszpania faszystowska będzie słabym sojusznikiem, [illegible] nie wynika jeszcze, że się w [illegible]kiej czy innej formie nie zaangażuje po stronie „Osi".

Jest atoli inne zagadnienie: problem fermentów wewnętrznych, które **paraliżują gen. Franco**.

Płomień wojny domowej jeszcze nie wygasł. Asturia znajduje się w stanie wrzenia. Nurtują spory narodowościowe: basko[illegible] i katalończycy są dziś w tymże stanie zadrażnienia w jakim znajdowali się za dyktatury Primo de Rivery. Wśród zwycięzców—nie[illegible].

To jest jednak problem innego charakteru. Chodzi o to, czy faszyzm hiszpański utrzyma się u władzy, czy też runie. Jego stabilizacja oznaczałaby, według wszelkiego prawdopodobieństwa **wzmocnienie „Osi"**. Na to liczy Rzym, liczy Berlin.

Prasa włoska niedwuznacznie wskazuje **Gibraltar i francuską Afrykę Północną jako cele „mocarstwowej" polityki Hiszpanii**. Hiszpania faszystowska byłaby oczywiście, jedynie sojusznikiem w walce przeciw Anglii i Francji — obok Włoch i Niemiec.

Słynny wywiad gen. Franco na temat Gdańska dowodzi, że podporządkował się on polityce „osi" (ściślej — Berlina) nawet w tej sprawie, nieobchodzącej wcale Hiszpanii. **(W).**

Akcja King Halla

rzuciła postrach na hitlerowców

W prasie hitlerowskiej można było napotkać głupawe uwagi, że Niemcy i Włochy — to „oazy spokoju" na tle ogólnego podenerwowania w świecie, a nawet, że pobyt w Niemczech., to najlepszy sposób podreperowania chorych nerwów.

Najlepszym komentarzem do tego „opanowania" była polemika p. Goebbelsa z komandorem King Hallem, a zwłaszcza piorytowany, histeryczny ton wystąpienia Goebbelsa. I w ogóle okazuje się, że — mimo jej dość naiwnej formy i treści — propaganda kom. King Halla nie daje hitlerowcom spokoju.

Prasa niemiecka, a m. in. „Völkischer Beobachter" wraca do tej sprawy nieustannie. Okazuje się, że najbardziej nawet naiwna forma powiedzenia prawdy ludności Reichu, **burzy spokój brunatnych władców. Nie łudzą się oni, widać, co do nastrojów ludności niemieckiej.**

A więc hitlerowcy starają się wykazać, że King Hall — to straszny człowiek! To wcielenie „ciemnych sił", które „okrążają" i „prowokują" biedną, Bogu ducha winną, Rzeszę.

King Hall — woła „Beobachter" — prowadził w brytyjskim Radio propagandę wojenną przeciw Niemcom i Włochom. Pisał, o zgrozo, przeglądy polityczne w piśmie nauczycielskim „Teachers World".

W ten sposób propaganda King Halla, wroga państwom „osi", docierała do rąk nauczycieli i nawet dzieci, oraz ich rodziców... „Beobachter" stara się **zdyskredytować King Halla w oczach czytelników listów**. Przedstawić go, jako przysięgłego wroga narodu niemieckiego. King Hall potępiał zabór Austrii! Już w marcu 1938 r. domagał się utworzenia „gabinetu wojennego" z Edenem, Churchillem i Sinclairem! Słowem — same okropności!

W każdym razie — propaganda King Halla rzuciła postrach na hitlerowców.

Katastrofa samolotowa w Baranowiczach

Wicestarosta wileński ranny

Na terenie Baranowicz wydarzyła się katastrofa samolotu RWD 9 z Wileńskiego Aeroklubu, w której odniósł bardzo ciężkie obrażenia wicestarosta Henryk Paźniewski.

Przebieg wypadku był natsępujący: pilot Czarnecki z Wilna przybył do Baranowicz i zaprosił znajomego wicestarostę na przejażdżkę. Podczas startu zawadził o sosnę i spadł. Pilot wyszedł z wypadku bez szwanku, natomiast wicestarosta [illegible] i bardzo silnych obrażeń. W stanie bardzo groźnym przewieziono go do szpitala w Baranowiczach.

Premiowanie książeczek P. K. O.

Dnia 20 lipca 1939 r. odbyło się w PKO. jedenaste publiczne premiowanie książeczek oszczędnościowych premiowanych serii IV-ej.

W premiowaniu brały udział książeczki, na które wniesiono wszystkie wkładki za ubiegły kwartał w terminie do dnia 2 lipca 1939 r.

Premie po zł. 1.000 padły na Nr Nr.: 306.654, 311.634, 328.231, 377.018.

Premie po zł. 500 padły na Nr. Nr. 305.919, 310.629, 311.214, 312.209, 321.968, 326.289, 327.728, 329.181, 332.867, 341.572, 359.748, 363.762, 368.629, 373.126, 377.003, 381.555, 393.866, 398.760, 399.037.

Premie po zł. 250 padły [illegible] Nr.: 300.215, [illegible]1.813, 303.434, 303.603, 305.124, 307.359, 308.638, 311.810, 312.304, 312.921, 313.058, 316.111, 318.969, 321.298, 322.967, 323.281, 325.326, 328.211, 332.235, 332.275, 333.318, 333.427, 334.776, 336.907, 337.711, 338.464, 339.924, 344.344, 344.824, 347.080, 351.141, 351.947, 353.367, 357.039, 361.430, 361.911, 363.229, 364.707, 365.504, 366.894, 366.936, 367.783, 368.040, 373.085, 374.984, 376.629, 381.739, 381.783, 382.789, 383.733, 383.975, 385.416, 386.242, 394.214, 398.718, 399.211.

Poza tym padło 184 premie po [illegible] 100.

Po raz drugi padły premie na [illegible]stępujące książeczki:

Zł. 250 na Nr. Nr.: 300.2[illegible] 332.235, 344.824, 373.085, 386.2[illegible] 394.214.

Zł. 100 na Nr. Nr.: 308.0[illegible] 309.860, 334.988, 342.950, 343.7[illegible] 358.138, 379.778.

Ogółem padło premij 263 na łączną kwotę zł. 45.900. O wylosowanych premiach właściciele książ[illegible] powiadomieni listownie.

Należy zaznaczyć, że zasadą wkładów oszczędnościowych premiowanych serii IV-tej jest stały wzrost liczby premij w miarę wzrastania wkładów na książeczce, przy czym po otrzymaniu premii książeczki nie tracą swej ważności, lecz nadal biorą udział w następnych premiowaniach pod warunkiem regularnego opłacania dalszych wkładek.

Książeczki serii IV-tej, na które padły premie w poprzednich premiowaniach, dotychczas nie podjęte:

Zł. 250 Nr. Nr.: 304.832, 321.641.

Zł. 100 Nr. Nr.: 312.732, 313.326, 316.314, 320.838, 326.713, 334.666, 334.869, 340.210, 354.352, 370.932, 379.026, 384.511.

Chwiejący się kolos

Bank Morgana w kłopotach

W prasie amerykańskiej pojawiły się informacje, na temat trudności kolosu amerykańskiego k pitalizmu - Banku Morgana.

Nie można powiedzieć, by riadomość ta była sama przez się tragiczna. Miejmy nadzieję, że Stany Zjedn. obejdą się bez „opieki" niekoronowanych władców w rodzaju tych, którzy stali na czele Banku Morgana, pośród wszystkim starego Johna Pierpont Morgan.

Słowo „Bank Morgana" nie jest określeniem tego koncernu. To nie jest jedynie Bank. To cały system bankowy, który wywiera ogromny wpływ na całe życie gospodarcze Stanów. Imię zaś Johna P. Morgana figurowało w spisie 60 najbogatszych „*dynastów*" kapitału.

W r. 1932 Bank Morgana miał pod swą kontrolą bezpośrednią 35 banków i 60 trustów, pośrednio podlegało mu jeszcze 16 banków i 26 trustów. Kapitały tych wszystkich przedsiębiorstw *wynosiły 46,2 miliardów dolarów*.

To jeszcze nie wszystko: przeszło 80 dalszych banków i trustów pozostawało w związku z Morganem. Kapitał ich wynosił 16,5 miliardów dolarów.

Tak więc w gruncie rzeczy Morgan kontrolował w r. 1932 *ogromną sumę 72 miliardów do[illegible]*.

Była to prawie 4 część całego kapitału banków i trustów U. S. A.

Wojna światowa wyniosła Bank Morgana do roli jednego z najbardziej wpływowych czynników w gospodarce światowej. Przeprowadzał on operacje, dotyczące zaopatrzenia państw wojujących w amerykańskie surowce i produkty, Bank Morgana przeprowadził operacje finansowe z ramienia państw koalicji.

Operacje bankowe przez [illegible] lata w[illegible] przyniosły „Domowi Morgana" „tylko" *38 milionów czystego dochodu*.

W końcu wojny potęga finansowa firmy „John Pierpont Morgan an Co" *nie miała równej w dziejach*. Firma władała na rynkach pieniężnych Nowego Jorku, Londynu, Paryża.

Morgan finansował plany Jounga i Dawes W r. 1923 faszystowska Italia otrzymała od niego pożyczkę 158 milionów dol. W r. 1924 i 1931 znów Japonia otrzymała 284 milionów dolarów pożyczki.

Gdy wybuchł kryzys światowy, „Bank Morgana" był „bankiem imperiów, królestw i republik p[illegible] kuli zachodniej", jak się wyraz[illegible] pewien dziennikarz amerykański. W St. Zjednoczonych był patronem rządzącej (przed Roosevel[illegible]tem) Partii Republikańskiej. [illegible] dził w systemie rezerwy federalnej i panował na giełdzie. Kontrolował drogi żelazne, trusty [illegible] mysłu stalowego, elektryczno-en[illegible]gietycznego i inne.

Jednakże gwiazda Morga[illegible] stopniowo gaśnie. Daje się we [illegible]ki kryzys, walka grup kon[illegible]cyjnych. W r. 1938 „Dom Morga[illegible]na" jest zaledwie na 16 [illegible] pod względem kontrolowany[illegible] przez siebie inwestowanych kap[illegible]tałów (po wojnie — na trzecim). Kapitał jego stanowi zaledwie [illegible] procent kapitału z przed [illegible] Nastąpił ogromny spadek w[illegible]ści akcji przedsiębiorstw, kon[illegible]lowanych przez Bank. [illegible] straty poniósł Bank na ban[illegible]ctwach współdziałających z nim przedsiębiorstw i osobistości.

Mimo wszystko Bank Morg[illegible] pozostał jednakże wielkim koncernem.

Nie ustały też jego operacje mię[illegible]dzynarodowe. Nadal jeszcze [illegible]konywa tranzakcyj, dotycz[illegible] pożyczek niemieckich i włoskich których zresztą wartość w[illegible]ce bardzo spadła. Jeden z kierowników koncernu był [illegible] gościem Mussoliniego.

Tabela wygranych

2 dzień ciągnienia 45 Loterii Klasowej

I i II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE.

75.000 zł. na nr. 113503.
30.000 zł. [illegible]
15.000 zł. [illegible]
10.000 zł. [illegible]
[illegible] na nr. nr. 1088 1224 7428 12393 47518 [illegible]
2.000 zł. [illegible] 68796 79569 119743 151941.
1.000 zł. na nr. nr. 21884 43037 45329 86522 87708 109641 110476 [illegible] 131491.

Po Zł. 62.50

[illegible] 91 157 67 251 82 97 812 66 [illegible] 220 32 348 437 95 694 811 [illegible] 2925 88 3017 324 73 493 [illegible] 723 53 898 918 4108 251 91 99 [illegible] 536 701 894 5201 364 [illegible] 86 6101 207 602 58 [illegible] 67 7082 214 18 50 557 745 [illegible] 8007 272 445 803 938 10216 53 [illegible] 52 545 965 79 11010 263 73 306 [illegible] 58 478 501 28 613 704 816 37 57 12123 98 378 975 13038 278 411 532 [illegible] 879 99 14112 359 412 550 683 5064 319 432 49 61 664 971 73 16101 [illegible] 689 704 825 62 968 17111 389 417 18066 141 71 [illegible] 76 478 515 70 783 [illegible] 19446 60 545 618 824 63 20130 [illegible] 342 435 500 723 888 21053 425 595 22011 73 600 881 989 23055 103 505 28 609 81 24078 506 35 762 25076 197 230 45 497 620 28 26304 71 452 522 613 26 736 69 82 924 27062 401 [illegible] 892 916 17 28000 375 439 905 29294 321 61 962 30608 961 31304 407 541 910 32007 441 544 990 33172 595 608 732 809 17 34250 394 503 88 796 35439 610 36000 117 439 37073 484 536 38209 758 907 39004 120 41 75 372 401 569 661 83 40030 69 312 522 658 777 92 803 929 77 41014 181 205 495 645 55 781 891 42161 256 333 445 707 43081 496 593 627 989 44064 257 451 65 595 605 719 45051 413 26 743 46044 77 85 117 289 578 932 47221 364 90 572 668 718 972 48137 236 337 539 763 953 49190 294 308 48 896 50350 75 417 744 974 51240 504 71 675 882 52014 234 705 36 80 908 53300 777 86 844 87 940 93 54231 346 94 597 917 55059 269 670 835 40 057 56021 168 78 517 749 823 36 57 962 57114 229 948 58004 280 306 401 513 829 959 59236 546 55 763 82 902 61 96 60228 93 365 506 40 604 823 61111 489 583 930 62160 287 322 486 644 723 63068 247 85 388 400 653 791 64009 10 46 75 123 34 225 547 612 971 65050 127 34 206 333 455 81 541 668 96 980 66017 70 210 442 547 860 67226 918 37 68191 227 39 567 785 832 931 69073 420 75 756 69 70083 102 372 656 82 71512 50 606 829 62 72038 54 58 102 202 689 838 47 49 73071 285 661 923 74051 87 207 99 605 728 305.

75187 222 52 85 99 499 770 809 30 69 76273 307 33 44 509 610 35 777 834 92 973 77001 56 239 731 917 78480 780 811 79126 37 84 354 571 698 769 80391 446 618 844 79 982 81051 100 251 545 743 827 82026 73 212 970 522 43 678 83089 104 268 394 408 45 730 95 84084 141 87 428 40 697 882 940 85011 95 174 239 65 369 419 31 513 841 86110 13 20 394 461 73 80 749 846 58 87094 450 548 86 806 923 88051 560 763 881 975 89398 513 34 800 90 90190 511 862 91112 70 276 307 37 428 29 584 628 739 57 67 92220 571 607 93096 219 368 500 101 939 94083 165 206 97 95218 61 414 87 96 605 19 96110 369 445 522 807 17 949 97738 98010 87 339 612 11 47 99462 601 15 834 964 87 100368 461 74 763 99 813 80 96 993 101270 427 512 849 921 102120 333 492 522 809 103092 544 104218 393 [illegible] 757 66 84 105443 840 106051 308 [illegible] 107361 94 99 409 664 836 108002 [illegible] 229 52 730 96 812 42 60 81 108251 364 71 676 792 974 110144 [illegible] 91 461 664 919 111070 104 44 [illegible] 360 463 71 76 577 857 980 112220 [illegible] 113283 340 549 617 769 114214 378 849 115172 95 214 21 308 463 644 [illegible] 116152 79 234 48 489 545 759 [illegible] 31 906 117088 175 569 774 870 [illegible] 75 81 329 455 759 74 847 49 [illegible] 558 85 701 63 954 120407 77 [illegible] 638 809 36 121014 234 44 [illegible] 509 87 736 978 122270 538 47 76 [illegible] 123696 783 124355 92 451 543 785 126 125012 101 320 825 32 901 [illegible] 67 378 468 766 127046 272 425 905 128053 346 403 509 16 603 707 [illegible] 129011 111 25 94 256 472 94 [illegible] 130659 746 74 982 131046 532 757 [illegible] 362 69 631 65 940 133699 897 134194 407 570 665 783 965 135633 704 869 136002 103 214 363 444 767 [illegible] 17 26 95 675 918 138022 44 [illegible] 83 617 743 957 139161 473 [illegible] 807 26 913 140142 320 463 [illegible] 70 867 141090 717 938 142122 [illegible] 69 802 143053 284 324 515 [illegible] 144581 636 734 919 145073 [illegible] 725 71 78 807 146039 40 119 [illegible] 475 531 756 951 72 147132 483 [illegible] 148080 256 77 415 507 655 149408 [illegible] 822 39 89 150247 478 151063 [illegible] 38 480 513 93 602 6 37 720 [illegible] 101 70 387 513 29 747 153118 [illegible] 656 68 905 66 154061 339 54 [illegible] 599 155236 49 122 47 79 665 [illegible] 05 30 156439 631 157164 373 [illegible] 158016 209 14 453 159666 [illegible] 21 84 160008 171 460 810 15 [illegible] 162015 175 294 319 632 35 [illegible] 924 163374 464 804 985 164173 [illegible]

20829 21554 22018 622 57 801 66 23165 370 745 24309 501 25875 26440 27117 736 28102 39 458 915 [illegible] 918 31693 736 32033 33095 554 967 34387 681 743 915 35006 78 37125 292 38298 711 830 929 99 39337 524 652 40306 657 87 703 54 69 925 41097 200 313 680 671 806 55 962 63 42624 818 43436 969 44812 45307 437 745 46075 470 78 86 47304 504 59 777 48016 83 151 283 585 631 855 49087 83 339 406 577 905 15 50048 462 575 829 50 51053 265 470 676 734 889 52577 607 37 939 53376 54193 358 419 526 878 91 55067 152 502 604 740 46 886 945 56104 284 750 924 57274 367 485 870 58269 390 747 863 901 60150 255 347 661 965 61158 336 72 62386 428 677 968 64774 64242 343 65331 562 658 66020 156 334 596 614 7015 300 9 661 776 835 6008 501 612 69015 48 70091 168 328 487 71025 107 647 72191 342 73007 74007 109 768 75655 70 932 91 76616 925 77030 264 546 653 78679 79027 55 665 80311 71 552 859 81197 209 745 82391 502 83026 478 522 835 84244 49 649 829 917 85407 92 517 643 728 80 86002 272 472 705 960 87325 99 648 980 88656 90952 91195 355 604 982 92223 494 546 805 93270 990 94478 95 804 95098 193 328 956 97 97090 748 994 98662 99018 117 236 635 745 89 859.

100530 748 920 102109 579 675 103186 230 89 870 104743 826 105195 298 397 815 42 106020 660 107058 421 83 109672 850 110629 962 82 111081 122 369 112221 431 751 113449 114443 733 115075 153 432 467 116141 496 760 82 90 117085 409 500 9 712 118025 119319 120064 177 92 122744 841 65 918 123008 13 106 241 752 84 124361 621 125051 373 568 126682 743 127809 30 128002 23 335 612 129013 121 22 879 130114 131387 640 98 905 133044 397 475 774 134188 578 890 135306 828 137868 138004 13 384 594 896 139744 140000 470 142604 739 143173 502 144445 787 901 145116 205 509 600 146303 637 148542 149026 659 814 150183 486 87 726 74 151041 460 831 152072 331 59 533 41 952 153045 643 767 154133 257 623 156021 85[illegible] 157055 749 158582 642 159941 160962 161021 36 89 162419 163129 164514.

IV ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE.

20.000 zł. nr. 53929.
15.000 zł. n-ry: 88465 106416.
10.000 zł. n-ry: 75438 108055 120458 123821.
5.000 zł. n-ry: 25486 57115.
2.000 zł. n-ry: 16061 39549 61630. 65847 77846 104842 115708 116105 150898 161003.
1.000 zł. n-ry: 44007 50872 57370 87647 114130 163569.

Po Zł. 62.50

90 10162 84 537 49 985 2302 506 625 95 937 3185 421 771 814 74 4075 111 246 349 573 791 5179 788 [illegible] 6332 456 7715 93 8786 9565 985 [illegible] 10319 455 564 860 78 908 11112 689 755 839 13420 621 922 14561 15017 306 670 707 16438 64 847 17094 542 661 94 910 83 18195 272 78 338 92 445 567 649 19465 687 750 20015 185 368 427 616 741 21388 22822 57 915 54 76 23062 297 327 24415 25294 333 879 26321 530 604 28 27063 195 435 555 734 811 29395 618 30450 636 31047 32184 346 837 906 33317 403 2 46 62 94 531 46 34253 56 411 943 35459 815 36230 475 777 37361 38506 39532 40268 85 361 619 54 56 41203 309 48 514 650 761 87 801 58 42004 220 350 827 922 43214 57 832 44054 226 301 497 509 45721 834 46185 559 76 891 47246 83 48078 284 360 971 49011 45 182 288 483 536 603 814 50364 51074 617 825 965 52586 53226 497 620 792 54071 254 618 55011 37 254 306 537 846 93 56095 495 57503 18 58077 210 59012 37 60171 519 794 61476 62755 863 63197 597 649 713 64221 577 854 65223 45 85 763 66079 159 316 712 895 67070 77 505 957 61 89 68082 260 441 69489 522 617 70066 208 305 517 735 71737 965 72261 468 73825 74113 61 241 49 66 328 870.

76073 706 848 72 951 77060 241 429 532 956 78175 324 480 706 79163 261 498 532 44 80279 556 763 81131 357 82145 438 83389 710 84086 229 790 803 57 85031 35 523 86109 82 283 388 99 87023 453 88071 418 808 908 89070 213 928 90362 91273 518 630 92379 86 434 822 94775 95382 725 96059 490 656 873 97055 347 959 98053 504 771 99153 866 100895 101809 102189 104483 105222 490 925 106120 964 107065 113 74 350 498 586 96 633 87 713 973 108178 458 750 953 89 110003 283 301 712 111176 451 112031 214 870 113406 665 66 86 98 873 954 114362 97 637 115272 116422 95 653 77 117726 118112 70 674 874 991 119040 571 623 731 120096 184 343 79 581 121301 582 741 122577 864 988 123326 601 124482 501 9 125974 126562 928 127023 70 308 128174 309 129685 739 815 130085 131520 934 132198 219 348 652 941 133159 93 415 85 134367 135034 288 136253 687 772 929 137013 381 902 138568 139831 32 141115 422 683 142193 348 567 720 143507 756 984 144396 145006 325 146003 57 147006 44 308 846 148043 157 149588 150424 900 79 151310 37 65 624 920 152619 153587 790 902 154089 336 468 78 155365 156504 692 928 85 157047 209 445 676 159365 660 159253 519 604 971 160037 352 642 161259 360 162589 163825 164754.

III ciągnienie

Po Zł. 62.50

[illegible] 743 1241 83 2215 836 3546 602 [illegible] 930 5210 719 896 6565 876 96 [illegible] 616 8365 624 9368 756 822 [illegible] 316 430 988 11091 484 [illegible] 13154 232 346 687 14436 [illegible] 15043 48 115 16151 278 593 [illegible] 18198 343 563 815 29 19906

Wiadomości z całej Polski

OŚLEPIONY URZĘDNIK POPEŁNIŁ SAMOBÓJSTWO

W gmachu starostwa pow. w Białymstoku rozegrała się niezwykle krwawa tragedia.

Do 32-letniego Jana Spalińskiego, urzędnika oddziału melioracyjnego w starostwie, podeszła młoda kobieta i po krótkiej rozmowie nagle wyjęła z torebki flaszeczkę z kwasem siarczanym, po czym szybkim ruchem chlusnęła mu zawartość flaszeczki w twarz. Spaliński odrazu utracił wzrok. Pod wpływem silnego bólu przycisnął odruchowo obiema dłońmi oczy, poczem po kilku chwilach sięgnął do kieszeni, wydobył rewolwer i trzykrotnie strzelił do siebie w skroń.

Na odgłos strzałów zbiegli się urzędnicy z biur starostwa. Niezwłocznie zaalarmowano pogotowie, które przewiozło Spalińskiego do szpitala św. Rocha. Mimo usilnych zabiegów lekarzy, Spaliński wkrótce życie zakończył.

Jak się okazało sprawczynią zajścia była niejaka Adela Perczyńska. Została ona aresztowana przez policję w jej mieszkaniu w kilka godzin po zajściu.

Tło krwawego zajścia jest romantyczne. Perczyńska pozostawała przez dłuższy czas w przyjaźni ze Spalińskim. Od pewnego czasu jednak Spaliński przestał interesować się swoją przyjaciółką, a ostatnio ożenił się z inną kobietą.

SAMOBÓJSTWO

Bronowice Małe (pod Krakowem) wstrząśnięte zostały straszliwą tragedią, jaka rozegrała się na słynnym „torze śmierci", który zdobył sobie smutną sławę licznymi samobójstwami.

Niedaleko toru kolejowego, w pobliżu przejazdu, stoi budynek szkoły powszechnej. Kierownik szkoły, wyglądając przez okno, ujrzał nadjeżdżający od Krakowa pociąg osobowy zdążający do Katowic. Gdy lokomotywa znalazła się na wysokości szkoły, nagle zza nasypu wyskoczyła jakaś kobieta, która rzuciła się pod koła pociągu.

Kierownik czym prędzej zbiegł do nasypu, lecz tu zastał już tylko zmasakrowane szczątki samobójczyni, skąpane w potokach krwi, która ściekała z szyn i progów kolejowych — tworząc na nasypie wielką kałużę.

O wstrząsającej tragedii kierownik natychmiast zawiadomił posterunek policji w Bronowicach Małych.

Jak ustalono, samobójczyni nazywa się Antonina Trusiówna. Powodem samobójstwa był rozstrój nerwowy.

W OBRONIE MATKI.

We wsi Rząśnia pow. radomszczańskiego, 38-letni Roman Mojżesz, stając w obronie maltretowanej matki, zabił ciosami siekiery swego ojczyma, Jerzego Jamrozika. Sąd skazał go za przekroczenie obrony koniecznej na 6 lat więzienia.

WYPADEK PODCZAS MANIPULOWANIA BRONIĄ.

Z Kępna donoszą, że w Zgorzelcu wydarzył się nieszczęśliwy wypadek wskutek nieostrożnego manipulowania bronią.

12-letni syn leśniczego, Edmund Hasała, chcąc popisać się przed swym rówieśnikiem Stefanem Siwką flowerem, postrzelił go. Rannego chłopca odstawiono do szpitala w Kaliszu, gdzie mimo natychmiastowej pomocy zmarł.

WIERZBA PRZYGNIOTŁA UCZNIA.

W okolicy stacji kolejowej Gudogaj przeszła gwałtowna burza, podczas której silny wicher złamał przydrożną wierzbę. Wierzba, padając, przygniotła 14-letniego ucznia gimnazjum, Leona Bohme, łamiąc mu obie nogi. Nieszczęśliwego chłopca przewieziono na kurację do szpitala w Wilnie.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

PIŁKA NOŻNA

EKSPERYMENT SĘDZIOWSKI NA MECZU POLONIA — SZEGED.

W niedzielę nadchodzącą rozegrany zostanie w Warszawie międzynarodowy mecz piłkarski pomiędzy stołeczną Polonią a Węgierskim Szegedem. Spotkanie to sędziowane będzie przez dr. Franka, który zastosuje po raz pierwszy — tytułem eksperymentu — nowe metody wykorzystania sędziów liniowych.

Sędziowie liniowi czynni będą na bardzo krótkich odcinkach — ok. 20 m. od chorągiewki rożnej ku środkowi boiska, przyczym każdy z sędziów liniowych znajdować się będzie na wysokości innej bramki. — Pozostały obszar boiska wraz z liniami autowymi (ok. 60 m. dług.) będzie obserwowany przez sędziego głównego. Sędzia główny obserwować będzie grę, poruszając się po przekątnej boiska, łączącej obie chorągiewki różne (przy których nie będzie sędziów liniowych).

Eksperyment ten, zastosowany po raz pierwszy w Polsce, budzi duże zainteresowanie w kołach piłkarskich.

III-CI OBÓZ PIŁKARSKI W AKADEMII W. F.

Do trzeciego obozu piłkarskiego który odbędzie się w dniach od 1 do 15 sierpnia dla młodzieży do lat 23, Zarząd PZPN-u w porozumieniu z kpt. związkowym ustalił listę — który przedstawia się następująco: Szeliga, Myszkowski (Cracovia), Gracz, Leguthko, Serafi (Wisła), Wolanin, Schmidt (Pogoń), -Jaźnicki, Gierwatowski (Polonia), Dziwisz E. Brom (Ruch), Dziwisz A. Zaręba (Flota), Kasprzak, Burkacki (PWATT), Białas, Tarka (K. P. W. Poznań), Zarzycki, Szulc (Warta), Kulawik (Śląsk), Górski (Junak), Kosobudzki (Fryf), Nowak (Garbarnia), Urban (Śmigły), Hogendorf (Warszawianka). Parlaszewska (Fort - Bema). Bilarius (Union - Touring.

PŁYWANIE

POWSZECHNE KURSY NAUKI PŁYWANIA W WARSZAWIE.

Z polecenia Kierownika Okręgowego Urzędu W. F. i P. W. w Warszawie. Okręgowy Ośrodek W. F. organizuje powszechne kursy nauki pływania na basenie Stadionu W. P. przy ul. Łazienkowskiej Nr. 1.

Naukę pływania przeprowadzać będą wykwalifikowani instruktorzy.

Chcąc umożliwić udział w nauce pływania najszerszym warstwom społeczeństwa, ustalono cenę za cały kurs (8 lekcji) na dwa złote od osoby. W kwocie powyższej mieści się opłata za instruktora, wstęp na basen w wyznaczonych godzinach, oraz wykorzystania szatni i natrysków ciepłych.

Zgłoszenia grupowe i indywidualne przyjmuje I Okręgowy Ośrodek W. F. w godzinach urzędowych od 8.00 do 15.00 codziennie, oprócz niedziel i świąt.

KOLARSTWO

UCZESTNICY WYŚCIGU „DOKOŁA POLSKI".

Jak wiadomo, w nadchodzącą sobotę w Warszawie w godzinach rannych nastąpi start do 8-etapowego wyścigu kolarskiego „dokoła Polski", w konkurencji międzynarodowej.

Ostateczna lista uczestników wyścigu jest następująca:

1) Konstantinoff, 2) Nenoff (obaj — Bułgaria), 3) Eros Lagos, 4) Madi Bela (obaj — Węgry, 5) Marmoza Virgil, 6 Tudose Constantin (obaj — Rumunia), 7) Majorczyk, 8) Marcelak, 10) Wittek (emigracja), 11) Cienlewski, 12) Kapiak J., 14) Kapiak M., 15) Targoński, 16) Zagórski (wszyscy KS Jur), 17) Jaskólski (Łódzki KS), 18) Bizoń, 19) Maślankiewicz, 20) Wiśniewski (Polonia), 21) Kosior (Jur), 22) Wandor (Cracovia), 23) Leśkiewicz, 24) Kunczak (Łódź), 25) Łoza, 26) Tuora, 27) Wasilewski (Lublin), 28) Duda (Garbarnia Kraków), 29) Domański, 30) Kudert, 31) Wójcik (Lauda), 32) Bański, 33) Matczak, 34) Napierała, 35) Rzeźnicki (Syrena), 36) Bieniek, 37) Wójcik (PZL), 38) Ignaczak, 39) Bobar (Orkan), 40) Siemiński (Iskra), 41) Stepaniuk (Ukraina Lwów).

Komandorem wyścigu i sędzią głównym jest dyr. Gołębiowski, prezes P. Z. Kol. Obowiązki lekarza sprawować będzie dr. Pałeczka.

Notujemy jeszcze dane odnośnie etapów wyścigu:

etap I: Warszawa — Lublin, dystans 161 km.,
etap II: Lublin — Lwów, 211 km.,
etap III: Lublin — Rzeszów, 158 km.,
etap IV: Rzeszów — Kraków, 189 km.,
etap V: Kraków — Cieszyn, 126 km.,
etap VI: Cieszyn — Katowice, 135 km.,
etap VII: Katowice — Piotrków, 168 km.,
etap VIII: Piotrków — Warszawa, dystans 140 km.

SPORTY WODNE

OFICJALNI TRENERZY W GRACH SPORTOWYCH.

Polski Związek Piłki Ręcznej nadał oficjalne tytuły trenerów w grach sportowych następującym osobom:

w koszykówce i siatkówce — W. Kłyszejko,
w siatkówce — R. Wirszyłło,
w koszykówce — M. Czaplicki (Poznań),
w szczypiorniaku — J. Lubowiecki (Kraków),
w siatkówce, koszykówce i szczypiorniaku — Z. Nowak.

Inspektor pracy

który przekroczył swoje kompetencje...

Do Tomaszowa Mazowieckiego został delegowany przez okręgowego inspektora pracy, p. Wyrzykowskiego, inspektor 16-go obwodu p. Wróblewski (nadmieniamy, że Tomaszów należy do 17-go obwodu).

P. Wróblewski zaangażował się jednak już na własną rękę w ten sposób, że zaczął pomagać związkowi „ozonowemu" Z. P. Z. Z. — chcąc, ażeby ta organizacja miała delegatów fabrycznych.

Na konferencji w firmie H. Lansberga p. Wróblewski polecił firmie uważać za delegatów mianowańców związku „ozonowego", a delegatów Związku klasowego, którzy byli wybierani przez ogół robotników, sprowadził do roli mężów zaufania.

Robotnicy tym wyczynem p. Wróblewskiego są bardzo oburzeni, gdyż — jak słusznie stwierdzają — oni jedynie mają prawo wybierać sobie delegatów, a mianowańców, narzuconych przez p. inspektora, nie będą uważać za swych przedstawicieli.

Pomaganie związkowi „ozonowemu" przez inspektora pracy w zdobywaniu wpływów na fabrykach podrywa autorytet Inspekcji Pracy, bo stawia inspektora w roli pomocnika związku „ozonowego".

Uważamy, że czynniki miarodajne winny zwrócić uwagę p. inspektorowi Wróblewskiemu, ażeby na konferencjach robotników z przemysłowcami był tylko inspektorem, a nie rzecznikiem organizacji „ozonowej".

Smiertelna katastrofa motocyklowa

Na szosie warszawskiej w Piastowie jechali w kierunku Pruszkowa na motocyklu: Stefan Kasprzykowski, lat 20, tokarz i Zygmunt Iwanowicz — student Politechniki.

W pewnej chwili motocykliści, chcąc minąć jadącą na rowerze Teresę Odorczyk, lat 10, z Pruszkowa, jadąc z nadmierną szybkością, najechali na drzewo i potrącili przy tym dziewczynkę. Obaj motocykliści ponieśli śmierć na miejscu. Teresę Odorczyk przewieziono do Instytutu Chirurgii Urazowej . Przyczyną wypadku była nadmierna szybkość motocykla, oraz nieumiejętność jazdy na rowerze dziewczynki.

Przez nieuwagę zastrzelił przyjaciela

Tragiczny wypadek wydarzył się ostatnio w Pyzdrach. Mianowicie grupa młodych ludzi była na polowaniu na dzikie kaczki. Po powrocie z polowania praktykant leśnictwa, Stanisław Wieczorkiewicz, zdejmował nieostrożnie nabitą strzelbę z ramienia, przy czym strzelba wystrzeliła i ładunek śrutu ugodził 20-l. Henryka Łyskawka. Łyskawek zmarł na miejscu.

Ś. p. Łyskawek i jego mimowolny zabójca, Wieczorkiewicz, żyli w serdecznej przyjaźni i w tym samym jeszcze dniu rano, kiedy kąpali się w Warcie, gdy Wieczorkiewicz trafił na głębię i począł tonąć, Łyskawek pośpieszył mu z pomocą i uratował go.

Płonie zboże na polu i trzcina

Na terenie majątku [illegible]ków zapaliło się zboże, stojące w mendlach na polu. W czwartek o godzinie 14-ej wyjechała z Warszawy na miejsce straż ogniowa. Ogień ugaszono przed przybyciem straży, do rozszerzenia się pożaru nie dopuścili miejscowi gospodarze.

Spłonęło zboże na przestrzeni 300 metrów na szkodę Wojciecha Zatwardzińskiego. Strata wynosi ok. 130 zł. Jak ustalono, ogień został zaprószony.

**

Na ul. Marii Kazimiery, na terenie wyschniętej sadzawki zapaliła się trzcina. Spłonęło ok. 50 metrów kwadr. szuwarów.

I w tym wypadku ogień został również zaprószony.

Radio warszawskie

SOBOTA, 22 lipca.

WARSZAWA I: 6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muzyka z płyt. 7. Dziennik poranny. 7.15 Muzyka z płyt. 7.45 Koncert w wyk. orkiestry mandolinistów „Halka". 8.15 Z mikrofonem przez Polskę. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa. 13. Przerwa. 14.45 Teatr Wyobraźni dla dzieci: „Przygody ślimaka-Nieroby". 15.15 Koncert popularny w wyk. Orkiestry Rozgłośni Wileńskiej. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16. Dziennik popołudniowy. 16.10 Pogadanka aktualna. 16.20 „Miguel Fleta"—reportaż muzyczny z płyt. 16.45 Kronika wydarzeń w technice. 17.05 Muzyka do tańca. 18. Mało znane utwory (z Poznania). 19. „Przez siedem mórz, do siedmiu wzgórz": „Lwów w żelaznej wodzie kąpany". 19.30 Audycja dla Polaków za granicą. 20. „Muzyka ludowa opowiada"—audycja muzyczna. 20.25 Audycja dla wsi: „Niebezpieczeństwo czyha na każdym kroku" — dialog. 20.40 Audycje informacyjne: Dziennik wieczorny itd. 21. „Miłostki ułańskie" — romantyczny wodewil, tekst i muzyka C. Godebskiego. 22. Muzya taneczna. 23. Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. 23.05 Informacje w języku niemieckim. 23.13 Informacje w języku angielskim. 23.20 Muzyka [illegible].

WARSZAWA II: 13. Muzyka lekka z płyt. 13.15 Koncert rozrywkowy w wyk. Ork. Rozgł. Poznańskiej. 14. Parę informacyj. Program. 14.15 Muzyka francuska z płyt. 15. Koncert solistów: I. Gadejska (śpiew) i M. Błaszczyński (fortepian). 15.30 Muzyka obiadowa z płyt. 16.30 Utwory Moszkowskiego—koncert popularny z płyt. 17.05 Życie kulturalne stolicy. 17.15 Muzyka kameralna z płyt. 21.05 Fryderyk Chopin, Etiudy op. 25 (płyty). 21.35 Symfonia L. Beethovena z płyt. 22.15 G. Puccini: „Cyganeria", opera w 4 aktach.

NIEDZIELA, 23 lipca.

WARSZAWA I: 7.00 Sygnał czasu i pieśń. „Już od rana rozśpiewana". 7.05 Audycja dla wsi. 8.00 Dziennik poranny. 8.15 Koncert orkiestry dętej Marynarki Wojennej (z Gdyni przez Toruń). 9.00 Nabożeństwo. Po nabożeństwie ok. 10.30 Muzyka — płyty. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Poranek muzyczny. Ork. New Queen's Hallu. 13.00 Wyjątki z Pism Józefa Piłsudskiego. 13.05 Przegląd czasopism. 13.15 Muzyka obiadowa (z Poznania). 14.45 Czytamy Mickiewicza: „Pan Tadeusz". 15.00 Audycja dla wsi. 16.30 Hiszpańska muzyka fortepianowa. 16.55 Meksykańskie pieśni ludowe w wyk. Olgi Łady. 17.15 Felieton podróżniczy: „Ostatnie dni w górach księżycowych". 17.30 Polskie Radio w gościnie u Pomorzan. Podwieczorek przy mikrofonie. 19.00 Powszechny Teatr Wyobraźni: „Gospoda pod ukoronowanym kumotrem". 19.30 Orkiestra Stowarzyszenia Koncertowego Konserwatorium Paryskiego. 20.10 Audycje informacyjne: Tygodnik dźwiękowy. Przegląd polityczny. Dziennik wieczorny (20.40). 21.15 Muzyka do tańca (z Katowic). W przerwie: „Lekcja historii" — dialog. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. 23.05 Wiadomości w języku niemieckim. 23.10 Wiadomości w języku angielskim.

WARSZAWA II: 14.00 Parę informacji. Wiadomości sportowe. Program. 14.15 Z twórczości Delibes'a— płyty. 15.00 Koncert solistów. 15.40 Jan Sebastian Bach. 16.00 Koncert rozrywkowy. 21.05 Recital skrzypcowy Grażyny Bacewiczówny. 21.35 Symfonie Beethovena — płyty. 23.00 Muzyka do tańca — płyty.

Pracownicy PKO goszczą dzieci z Buszcza (Podole)

Pracownicy PKO. w ramach swej akcji społecznej na terenie gminy zbiorowej Buszcze (pow. brzeżański) sprowadzili do Warszawy dziatwę polską z kilkunastu szkół tej gminy. Dzieci zwiedziły Warszawę, a dziś odwiedziły PKO., gdzie poszczególne biura, z których każde opiekuje się jedną ze szkół, serdecznie je przyjęły. W dniu jutrzejszym dzieci odjadą na zorganizowane dla nich przez pracowników PKO. kolonie letnie, gdzie spędzą cały miesiąc razem z dziećmi warszawskimi.

KRONIKA KRAKOWSKA

Zawarcie umowy zbiorowej z węglarzami

Została zawarta umowa zbiorowa między Związkiem Robotników Transportowych a przedsiębiorcami węglowymi.

Nowa umowa zawiera we wszystkich prawie pozycjach podwyżkę dla węglarzy i koszarzy (t. j. tych, którzy noszą węgiel w koszach).

157.729.58 kg. złomu zebrał Kraków na FON

W wyniku prowadzonej akcji zbiórki łomów na FON, podajemy sumaryczne zestawienie, nadesłane przez Okręgowy Magazyn Zbiórkowy Łomów, Kraków, Rakowiecka 22.

W zestawieniu ujęto tylko łom ofiarowany do dnia 30.6.1939 r. Zbiórka trwa nadal w niesłabnącym tempie.

Przy tej sposobności Zarząd Okr. Mag. Zbiórkowego Łomu, wyraża podziękowanie wszystkim ofiarodawcom, którzy przyczynili się do tak wspaniałych rezultatów.

Ogółem zebrano:

1) Łomu żelaznego — 154.833.70 kg.
2) Łomu mosiężnego — 1.218.57 kg.
3) Łomu miedzianego — 461.99 kg.
4) Łomu cynkowego — 653.24 kg.
5) Łomu brązowego — 54.60 kg.
6) Łomu ołowianego — 248.80 kg.
7) Łomu różnego — 258.68 kg.
8) Samochód ciężarowy 1 sztuka.

Razem — 157.729.58 kg. o łącznej wartości — 8.364.81 zł.

Wszelkie dalsze zgłoszenia odbioru zebranego łomu uprasza się kierować do Zarządu Okręgowego Magazynu Zbiorczego Łomu, Kraków, Rakowicka 22, tel. 132-51.

Sklepy cukierniczo-owocowe będą otwarte w dni powszednie do g. 11 w nocy

Krakowskie Stowarzyszenie Kupców oraz Stowarzyszenie Drobnych Kupców komunikują, iż w wyniku interwencji obydwu wymienionych organizacyj kupieckich, postanowił Urząd Wojewódzki zezwolić na trzymanie otworem w dni powszednie, z wyłączeniem niedziel i świąt, do g. 11-ej w nocy w porze letniej, zaś do godz. 9 w porze zimowej tych sklepów cukierniczo-owocowych, które utrzymywać będą na składzie oraz sprzedawać wyłącznie wodę sodową, owoce i cukry (a więc z wyłączeniem towarów kolonialnych, pieczywa, sardynek itp. towarów spożywczych). Zezwolenia udzielane będą indywidualnie na wniosek wymienionych organizacyj, które obowiązane są z początkiem przyszłego tygodnia przedłożyć władzom administracyjnym wykaz swych członków, odpowiadających wymaganym warunkom.

Zainteresowani kupcy winni więc w niedzielę, dnia 23 lipca b. r. tylko w godz. od 10—1-ej przed południem złożyć w organizacji, której są członkami (a więc w Krak. Stowarzyszeniu Kupców, ul. Grodzka 40, względnie w Stowarzyszeniu Drobnych Kupców, ul. Starowiślna 52) deklaracje, w których zobowiązują się przestrzegać wymogu odnośnie sprzedaży hanldu (owoce, cukry, woda sodowa), po czym — w wyniku kontroli, przeprowadzonej przez organa tych Stowarzyszeń — odnośne wnioski o udzielenie zezwoleń zostaną przez Stowarzyszenie przedłożone. Kupcy, którzy jeszcze nie są członkami tych organizacyj, mogą zgłosić swoje przystąpienie oraz złożyć odnośne deklaracje tylko w poniedziałek dn. 24 lipca w godzinach od 7—8 wieczór.

Do czasu otrzymanych przez poszczególnych kupców zezwoleń na przedłużone godziny handlu w dni powszednie, sklepy winny być zamknięte o godz. 7 wieczór.

Historie dnia

KRADZIEŻ. W środę o godz. 19 skradziono z bramy domu przy ul. Starowiślnej 82 pozostawiony na chwilę bez opieki rower męski, wartości 80 zł., na szkodę Józefa Mandackiego.

WYPADEK. W środę o g. 14.30 Józef Kofin, będąc w stanie nietrzeźwym, idąc ul. Okopy, upadł na jezdnię i złamał lewą nogę powyżej kolana. Kofina przewiozło Pogotowie Ratunkowe do szpitala św. Łazarza.

Wiadomości robotnicze

Ze Złoczowa

Centr. Zw. Robot. Przem. Budowlanego, Drzewnego, Ceramicznego i Pokr. Zawodów w Złoczowie zawarł umowę zbiorową z pracodawcami budowlanymi i zapewnił swym członkom podwyżkę.

Niedawno wybuchł strajk w garbarni „Samsonia" na tle prowokowania robotników przez pracodawcę oraz o uregulowanie warunków pracy i płacy w postaci układu zbiorowego. Strajk trwał 5 dni i zakończył się pełnym zwycięstwem Związku robotników przemysłu skórzanego w Polsce, Oddział w Złoczowie.

Jednocześnie na tym miejscu piętnujemy tych robotników, którzy w dniach ciężkich załamali się. Zawarta umowa przyniosła robotnikom urlop, gwarancję pracy, oraz cały szereg korzyści na tle ekonomicznym.

**

Niedawno powstał tu komitet organizacyjny robotników zatrudnionych w przemyśle papierniczym, w którym panuje wielki wyzysk. Pracodawcy stosują płace od 50 gr. do 2 zł. dziennie, przy czym praca trwa od 10 — 12 godzin dziennie, a nawet więcej. Urlopy wypłaca p. Tenenbaum, jak sam chce; nic go nie obchodzą ustawy ani zarządzenia. Tak samo postępuje przedsiębiorca p. Zalc i inni. Komitetowi organizacyjnemu życzymy owocnej pracy dla dobra robotników.

Baczność Zakopane

W niedzielę, dnia 23.VII 1939 r., o godz. 11-ej przed południem, odbędzie się w sali teatralnej Morskiego Oka odczyt p. t. „Sytuacja międzynarodowa". Odczyt wygłosi prezes Zarządu Głównego T. U. R. tow. K. Czapiński.

Wstęp na odczyt: 99 gr., 49 gr., 30 gr.

Stawcie się licznie.

Czytajcie prasę socjalistyczną

Na 3 dni Z TUR-em nad BAŁTYK do GDYNI

Pociąg popularny wyjedzie z Krakowa w sobotę 12 sierpnia, po wróci do Krakowa w środę 16-go sierpnia wczesnym rankiem.

Ogólny koszt wycieczki zł. 23.80.

Cena ta obejmuje: przejazd w obie strony, noclegi w Gdyni, przejazd statkiem do Jastarni, przejazd motorówką po porcie, — zwiedzanie portu.

Zgłoszenia przyjmuje TUR, ul. Sławkowska 12 od godz. 18—20. Przy zgłoszeniu obowiązuje wykupno karty uczestnictwa w cenie 70 groszy. Zgłaszać się należy jak najszybciej!

Protest lokatorów przeciw nieuzasadnionej podwyżce czynszów

Wobec nieuzasadnionych żądań właścicieli realności podwyżki czynszów w nowych domach, jak i w domach, wyjętych z pod ustawy o ochronie lokatorów — interweniowała w tej sprawie delegacja Związku Lokatorów u p. wicewojewody. dr. Głuqockiego.

Jak wiadomo, w ostatnich czasach właściciele realności, pod pretekstem nałożonego na nich podatku drogowego, podnoszą czynsze w nowych domach i domach, wyjętych z pod ustawy o ochronie lokatorów, a to: od mieszkań o 10—20%, zaś od lokali handlowych do 50% i wyżej.

P. wicewojewoda przyrzekł zainteresować się tą sprawą bliżej.

Celem zebrania dowodów przeciw nieuzasadnionym żądaniom właścicieli realności podwyżki czynszów, uprasza się wszystkich zagrożonych lokatorów, ażeby o każdym wypadku zawiadamiali biuro Związku Lokatorów, ul. Batorego 5, między 5—6 po poł.

Zebrany w tej sprawie materiał przedłożony zostanie miarodajnym czynnikom, celem ustawowego uregulowania czynszów.

Samobójstwo

We wtorek w późnych godzinach wieczornych zawiadomiono policję, iż z dachu sanatorium Czerwonego Krzyża rzuciła się na bruk jedna z kuracjuszek, 26-l Zofia Lech z Krasnego w pow. limanowskim. L. poniosła śmierć na miejscu.

Repertuar

Dziś oraz jutro komedia Aldona de Benedetti'ego „Szkarłatne róże". W sztuce, opracowanej scenicznie przez reż. J. Karbowskiego, udział biorą: J. Baronówna, K. Fabisiak, Z. Mrożewski.

Sobota 22.VII: „Szkarłatne róże".

Niedziela 23.VII: „Szkarłatne róże".

Kina

KINO DOMU ŻOŁNIERZA (od 21 do 24 bm. włącznie): „Hotel w Tyrolu".

ADRIA: „Miłość w kajdanach" i „Express na szlaku Indian".

ATLANTIC: „Winowajca" i „Mały Tarzan".

PROMIEŃ: „Białe sztandary".

SCALA: „Pierwsza miłość".

ŚWIT: I. „Obcym wstęp wzbroniony", II. „Panika w hotelu".

UCIECHA: „Zeznanie szpiega".

WANDA: „Alarm".

Radio krakowskie

SOBOTA, 22 lipca.

6.56 Pieśń poranna. 13. Płyta za płytą. 13.40 Program, wiadomości bieżące. 13.50 Płyta za płytą. 17. Arie i pieśni polskie. 17.30 Muzyka z płyt. 20.25 Pogadanka aktualna. 20.35 Lokalne wiadomości sportowe.

NIEDZIELA, 23 lipca.

6.56 Pieśń poranna. 7.00 Pogadanka dla rolników. 7.10 W polu i w zagrodzie. 7.20 Muzyka — płyty. Po nabożeństwie ok. godz. 10.30 Muzyka— płyty z Warszawy. 13.05 Kultura i sztuka: „Kostiumy historyczne na scenie. 15.00 Gawęda: „Jak Wojtek Bulanda światowca wyrychtował". 15.15 Koncert popularny. 15.35 Dobra książka. 19.30 Z literatury skrzypcowej — płyty. 20.05 Lokalne wiadomości sportowe. 23.05 zakończenie audycji.

O kwatery na Zjazd Legionistów

Prezydium m. Krakowa ponawia prośbę do wszystkich obywateli, a w szczególności tych, którzy przebywają na wakacjach poza Krakowem, aby wydali polecenie przygotowania kwater płatnych lub bezpłatnych w czasie Zjazdu Niepodległościowców w dniach 5 i 6 sierpnia br.

Zgłoszenia należy kierować do Sekcji kwaterunkowej przy Polskim Związku Turystycznym, ul. Lubicz 4, tel. 113-85 i 119-13

Od obowiązku tego nikt się uchylić nie powinien.

Kwatery winny być urządzone w jaknajprostszy sposób.

Miejskie Urzędy Obwodowe mają polecenie ścisłego wykonania powyższego i one też przyjmują zgłoszenia odpowiednich kwater.

Ze Śląska

Pomoc zimowa na terenie Katowic

W sali Rady Miejskiej odbyło się plenarne zebranie Miejskiego Obywatelskiego Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym w Katowicach, przy licznym udziale członków. Zebraniu przewodniczył prezydent miast dr. Kocur.

Sprawozdanie z akcji Komitetu w okresie 1938—1939 r. przedstawił p. Ksiądz, stwierdzając, że wyniki akcji były pomyślniejsze, niż w roku 1937—38, p. Tomasz Kowalczyk odczytał sprawozdanie Komisji rewizyjnej, zawierające wniosek o udzielenie absolutorium i wyrażające podziękowanie dla wydziału wykonawczego.

Wreszcie rozpatrzono wytyczne akcji Komitetu na okres 1939—40. Nadmienić należy, że według instrukcji Komitetu Centralnego, istniejące obecnie powiatowe i miejskie Komitety Pomocy Bezrobotnym nie ulegają w okresie letnim likwidacji. Zajmują się one m. in. ściąganiem zaległych składek i przygotowaniem preliminarza budżetowego na okres przyszły.

W dyskusji nad sprawozdaniami wskazano m. in. na konieczność rozpoczęcia prac na okres przyszły już w mies. wrześniu b. r. W sprawie opieszałych płatników „ociągających się notorycznie z płaceniem świadczeń na rzecz Zimowej Pomocy Bezrobotnym, postanowiono sporządzić dokładną listę, która będzie przedstawiona na następnym posiedzeniu Komitetu, poczem nazwiska opornych będą podane do wiadomości publicznej.

10 lat więzienia za morderstwo

W uzupełnieniu sprawozdania z procesu przeciwko mordercy Erykowi Muellerowi z Chorzowa, podajemy, że po przesłuchaniu 11 świadków, którzy bardzo obciążyli oskarżonego, trybunał po dłuższej naradzie ogłosił wyrok, skazujący Muellera na 10 lat więzienia z pozbawieniem praw publicznych i honorowych na przeciąg lat 5.

Ujęcie morderców

W środę po południu odbył się w Katowicach pogrzeb ofiary mordu rabunkowego, dokonanego 14 b. m. na osobie 77-letniego Oskara Schaefera z Katowic.

Jeśli chodzi o sprawców napadu, to znajdują się oni już pod kluczem.

Karbid spowodował wybuch

Niebezpieczny w skutkach wybuch wydarzył się w środę przed południem w mieszkaniu górnika Teofila Świerkota w Piotrowicach. 37-letnia żona Świerkota, Paulina, chciała wyzbyć się z mieszkania robactwa i w tym celu napełniła puszkę blaszaną karbidem, dodając nieco wody. Następnie szczelnie puszkę zamknęła, pozostawiając mały otwór, przez który miał się wydobywać gaz. Tak przygotowany „preparat" umieściła w piwniczce pod kuchnią. Około godz. 11-tej zajrzała do piwniczki, chcąc przekonać się o działaniu gazu, przy czym zbliżyła się do puszki z zapalonym światłem. W tej chwili nastąpiła silna detonacja, która zaalarmowała sąsiadów. W kuchni Świerkotów zastano olbrzymi nieład, wyrwane dwoje drzwi i zniszczone całe umeblowanie. Na podłodze leżała Świerkotowa ze śladami poparzenia, na szczęście niegroźnymi. Szkoda, wyrządzona wybuchem, jest znaczna.

Pożar zniszczył dom

Na strychu domu Anny Plutowej w Nowym Chochle wybuchł pożar, najprawdopodobniej od iskry z komina. Wezwano ochotniczą straż pożarną, która przy pomocy miejscowej ludności zdołała ogień zlokalizować i następnie ugasić. Niemniej jednak pożar strawił cały dach oraz sufit parterowego mieszkania, wyrządzając szkodę ponad 4.000 zł. Plutowa jest ubezpieczona.

Samobójstwo z powodu choroby

W lesie pod Jabłonkowem znaleziono wisielca, nie dającego już żadnych oznak życia. Przeprowadzone dochodzenia wykazały, że zachodzi tu wypadek samobójstwa, którego dokonał emeryt hutniczy, Jan Krystian z Jabłonkowa. Przyczyną rozpaczliwego kroku był rozstrój nerwowy, na który denat już od dłuższego czasu cierpiał.

Przemytnik ludzi pod kluczem

Policja lubliniecka aresztowała w Kochanowicach robotnika Jana Zygmunta z Kochanowic, który od dłuższego czasu trudnił się zawodowo wymytem ludzi z Polski do Niemiec. Zygmunt robił to masowo, pobierając od osoby po 50 zł. Po przesłuchaniu przekazano go władzom sądowym w Lublińcu, na których polecenie został osadzony w więzieniu.

Prowokator hitlerowski

W Psarach, pow. lublinieckiego, aresztowano stolarza Pawła Sławońskiego, agitatora hitlerowskiego, który, grasując na terenie całego powiatu lublinieckiego, namawiał młodych ludzi do nielegalnej emigracji na teren Trzeciej Rzeszy. Jest dużo takich osób, które zdołały uledz jego namowom, czego dzisiaj bardzo żałują, gdyż, jak się przekonali, Niemcom nie chodzi wcale o skupienie swych patriotów w granicach swego państwa, lecz poprostu brak im rąk do pracy. Kilka milionów obywateli niemieckich, którzy mogliby w Niemczech pracować, znajduje się w licznych obozach koncentracyjnych.

Hitlerowcy przed sądem

Sąd Grodzki ma obecnie dużo pracy z rozhitleryzowanymi Niemcami, których wystąpienia są coraz to agresywniejsze.

Przed Sądem Grodzkim w Katowicach zasiadł Józef Dziembała z Nowej Wsi, który wśród kolegów, pracujących razem z nim w cegielni szamotowej w Nowej Wsi, opowiadał, że pewnego pięknego poranka obudzimy się w granicach Rzeszy Niemieckiej, że na domach powiewać będą sztandary ze swastyką, że okna udekorowane będą portretami Hitlera. Koledzy Dziembali złożyli doniesienia do prokuratora. W wyniku rozprawy sąd skazał go na 6 miesięcy bezwzględnego więzienia i 20 zł. grzywny.

**

Sąd Okręgowy, jako instancja apelacyjna, rozpatrywał sprawę 18-letniego Gerharda Szarego z Jaśkowic. Oświadczył on wobec kolegów w dniu 25 marca b. r., że według jego dokładnych obliczeń w Polsce znajduje się 75 proc. Niemców, to też Polska powinna należeć w granicach Rzeszy. Sąd Okręgowy obniżył mu karę z 7 na 6 miesięcy więzienia.

Również z 7 na 6 miesięcy więzienia ten sam sąd obniżył karę 63-letniej Józefie Guenterowej, która publicznie w mleczarni oświadczyła, że w najbliższym czasie przybędzie do Polski Hitler i uwolni ciemiężonych Niemców.

Radio śląskie

SOBOTA, 22 lipca.

5. Pieśń poranna. 5.03 „Dzień dobry" — pogodny montaż płytowy. 6.30 Program. 13.45 Wiadomości bieżące 13.50 Muzyka obiadowa. 17. Muzyka do tańca (z W-wy). 20.05 Informacje w jęz. słowackim. Inform. w jęz. czeskim. 20.15 Informacje w jęz. niemieckim. 20.25 Pogadanka aktualna. 20.35 Wiadomości sportowe.

NIEDZIELA, 23 lipca.

6.00 Pieśń poranna. 6.03 Program. 6.10 Dzień dobry — montaż płytowy. 6.50 Szkoły rolnicze na Śląsku. Gra orkiestra mandolinistów Beildon. 7.20 Oświatowe osiedle na Śląsku, pog. 7.25 Progr. Co słycha ćna Śląsku. 15.10 Popołudnie śląskiego rolnika — 15.20 Święto katowickiego pułku piechoty. 19.30 Polakom za miedzą. Co niedzieli u Karlika brzmi p..., gra muzyka. 20.05

Redaktor MIECZYSŁAW NIEDZIAŁKOWSKI. Odbito w drukarni Sp. Nakładowo - Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Warecka 7.